

SPOŁECZEŃSTWO dla WSZYSTKICH

NR 4 (52) GRUDZIEŃ 2014

ISSN 1506-9877



> OTWÓRZY PRZED NIMI ŻYCIĘ <

MIESZKANIA
 TRENINGOWE

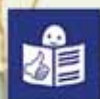
TERRA INCOGNITA

XXXVIII SYMPOZJUM NAUKOWE



RÓWNOŚĆ
 I RÓŻNORODNOŚĆ

JAK WYKONAĆ
 STROIK ŚWIĄTECZNY



„W zdrowym ciele zdrowy duch“

- piknik zorganizowany przez Koło PSOUU w Haczowie



Uczestnicy imprezy na trasie nordic walking



Próba sił w strzelaniu z karabinka laserowego

Fot. archiwum Koła PSOUU w Haczowie

SPIS TREŚCI

Nr 4 (52)/2014

2

TERRA INCOGNITA?



Monika Zima-Parjaszewska,
Anna Andrzejewska

4

RÓWNOŚĆ I RÓŻNORODNOŚĆ

Krystyna Mrugalska, Monika Zakrzewska

8

RYBNIK ZBIERA NA BUSA



Agata Marszałek, Piotr Puchała

11

JAK WYKONAĆ
STROIK ŚWIĄTECZNY



Anna Jakiela i Jacek Wojtowicz

15

MOJE WAKACJE NAD MORZEM



Krzysztof Wiśniewski

16

JAK SKUTECZNIE ZACHĘCAĆ
PRACODAWCÓW
DO ZATRUDNIANIA OSÓB
Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ
INTELEKTUALNĄ?



Marcin Lisecki

19

MAŁYMI KROKAMI DO CELU



Adam Józefczyk

21

MIESZKANIA TRENINGOWE

Ewa Katarzyna Gaika

22

SPORTOWE ZMAGANIA
W KAMIENIU POMORSKIM



Jolanta Janik

24

ZESPÓŁ MUZYCZNY „NIETEGES”

Adam Kucharski

Na okładce:

Michalina Popławska z WTZ Koła PSOUU
w Kędzierzynie-Koźlu z własnoręcznie
wykonaną kartką świąteczną



Fot. archiwum Koła PSOUU
w Kędzierzynie-Koźlu



Ostatni w tym roku, grudniowy numer kwartalnika skłania do podsumowania roku i tego, co - pomimo problemów - wspólnie udało się zrobić dla osób z niepełnosprawnością intelektualną. Uptywający rok obfitował w wiele wydarzeń, które dawały szansę na pozytywne zmiany w otaczającym nas świecie. Korzystając z okazji, dziękujemy wszystkim członkom i przyjaciołom PSOUU za wkład w działalność naszego Stowarzyszenia i Waszą niezłomną wolę realizowania jego misji.

Najświeższym, grudniowym wydarzeniem wielkiej wagi dla środowiska było zorganizowane w auli Auditorium Maximum Uniwersytetu Warszawskiego XXXVIII Sympozjum Naukowe dotyczące problemu przemocy doświadczanej przez osoby z niepełnosprawnością intelektualną. Ponad rok temu Zarząd Główny PSOUU rozpoczął realizację projektu badawczego „Przemoc wobec osób z niepełnosprawnością intelektualną. Badanie pilotażowe”. Na Sympozjum zespół badawczy przedstawił jego przebieg i wnioski, o czym możecie Państwo przeczytać w bieżącym numerze, w artykule autorstwa Anny Andrzejewskiej i dr Moniki Zimy-Parjaszewskiej.

W tym wydaniu kwartalnika znajdziecie też Państwo artykuły napisane przez Honorową Prezes PSOUU Krystynę Mrugałką oraz Monikę Zakrzewską, który przypomina fundamentalne wartości, jakie stoją za działalnością Stowarzyszenia - równość i różnorodność, w odniesieniu do aktywizacji zawodowej i praktycznej realizacji zapisów Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami, która obowiązuje w Polsce już od ponad 2 lat.

Polecamy Państwa uwadze dwa inne teksty mówiące także o sprawach związanych z zatrudnieniem osób z niepełnosprawnością intelektualną. Pierwszy z nich opisuje dobre praktyki pracowników Centrum DZWONI w Zgierzu, stosowane w kontakcie z pracodawcami otwartego rynku pracy, a drugi przedstawia działalność najnowszych w Stowarzyszeniu, bo uruchomionych w 2014 roku, dwóch Zakładów Aktywności Zawodowej Koła PSOUU w Krośnie i ich wpływ na życie dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną, którzy podejmują pracę zawodową.


W bieżącym numerze piszemy też o mieszkaniach treningowych Koła PSOUU w Nidzicy i o wielkiej akcji Koła w Rybniku, którego pracownicy i wolontariusze oraz uczestnicy WIZ zebraли w ciągu roku ponad 100 tysięcy złotych na nowy samochód przystosowany do przewozu osób z niepełnosprawnościami. W innym artykule z perspektywy gospodarzy, czyli Koła PSOUU w Kamieniu Pomorskim, opisujemy zmagania kilkuset uczestników VII Ponadregionalnej Olimpiady Specjalnej. W części poświęconej tradycyjnemu twórczości osób z niepełnosprawnością przedstawiamy historię powstania oraz działalność zespołu muzycznego „Nieteges” z Koła w Kędzierzynie-Koźlu oraz prezentujemy związane z tematyką Świąt Bożego Narodzenia wyroby rękodzielnicze, stworzone przez uczestników warsztatów terapii zajęciowej.

W środku numeru znajdziecie natomiast bogato ilustrowany zdjęciami artykuł w tekście łatwym do czytania, z którego dowiecie się jak można łatwo przygotować piękny świąteczny stroik.

Zyczymy wesołych Świąt i zapraszamy do lektury!

Redakcja

To jest artykuł wstępny. Piszemy w nim, jakie tematy są opisywane w tym numerze czasopisma. Zapraszamy do czytania wszystkich artykułów w tekście łatwym do czytania.

Te artykuły są oznaczone takim symbolem: 

W tym numerze najwięcej artykułów jest poświęconych pracy zawodowej osób z niepełnosprawnością.

Praca jest dla każdego bardzo ważna i dlatego piszemy o niej w artykule o Zakładzie Aktywności Zawodowej w Krośnie i w innym artykule o działalności Centrum DZWONI w Zgierzu.

Znajdziecie też artykuł o olimpiadzie sportowej dla osób z niepełnosprawnością, która odbyła się w Kamieniu Pomorskim.

Kolejny artykuł jest o tym, jak uczestnicy i pracownicy Warsztatu Terapii Zajęciowej w Rybniku z pomocą wolontariuszy zbierali pieniądze na nowy samochód.

Jest też artykuł o obozie rehabilitacyjno-szkoleniowym nad morzem.

Z dużego tekstu łatwego do czytania w środku numeru dowiecie się jak zrobić ładny świąteczny stroik.

Jeżeli coś jest zbyt trudne, poproście o pomoc w czytaniu.

Spróbujcie sami napisać ciekawy artykuł i przesłać go do nas na adres: redakcja@psouu.org.pl

Wydawca: Zarząd Główny Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym

Adres: 02-639 Warszawa, ul. Głogowa 2B

Tel.: 22 848-82-60, 22 646-03-14, Fax: 22 848-61-62

e-mail: redakcja@psouu.org.pl www.psouu.org.pl

Konto: Bank PEKAO SA w Warszawie 32 1240 5992 1111 0000 4773 3990

Redaguje: Zespół

Skład i druk: DG-GRAF, Warszawa

Ogłoszenia: W sprawie umieszczenia ogłoszeń prosimy o kontakt z Redakcją.

Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. W przypadku wykorzystania artykułów lub ich fragmentów prosimy o zamieszczenie informacji:

„źródło: SPOŁECZEŃSTWO dla WSZYSTKICH, nr 4 (52) GRUDZIEŃ 2014”.

5 grudnia 2014 roku w jednej z sal wykładowych dostojnego Auditorium Maximum Uniwersytetu Warszawskiego odbyło się XXXVIII Sympozjum Naukowe, którego organizatorami byli Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym oraz Polski Zespół do Badań Naukowych nad Niepełnosprawnością Intelktualną we współpracy z Biurem ds. Osób Niepełnosprawnych Uniwersytetu Warszawskiego. Sympozjum nosiło tytuł „Przemoc wobec osób z niepełnosprawnością intelektualną w Polsce - terra incognita?”. Tytułowy „niezbadzany ląd” to obszar wiedzy, o którym w Polsce dotąd niewiele było wiadomo.



dr Monika Zima-Parjaszewska
Akademia Pedagogiki Specjalnej, wiceprezeska ZG PSOOU



Anna Andrzejewska
Specjalistka ds. badań społecznych, Biuro ZG PSOOU

Terra incognita?

Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym wielokrotnie przekonywało swoją działalnością, że nie boi się podejmowania tematów trudnych, o których mało się mówi, a które mają ogromne znaczenie dla włączenia osób z niepełnosprawnością intelektualną w życie społeczne. Zagadnienia szczególnie istotne stają się przedmiotem pogłębionej dyskusji podczas corocznych sympozjów naukowych, prowadzonej zarówno przez naukowców jak i praktyków - profesjonalistów wspierających na co dzień osoby z niepełnosprawnością intelektualną i rodziców. Tegoroczne, już XXXVIII Sympozjum Naukowe poświęcone zostało problematyce przemocy doświadczanej przez osoby z niepełnosprawnością intelektualną.



Dyskusja nt. rozwiązań systemowych we wspieraniu ofiar przemocy.

Od lewej: prowadząca - dr Monika Zima-Parjaszewska, mec. Anna Blaszczak z Biura RPO, mł. insp. Krzysztof Łaszkiwicz, Pełnomocnik Komendanta Głównego Policji, Beata Oliwa z OPS Dzielnicy Ursynów m. st. Warszawy oraz Regina Dziugiewicz ze Stowarzyszenia „Niebieska Linia”



Fot. archiwum Zarządu Głównego PSOOU

Sympozjum było wydarzeniem oczekiwanym przez różne środowiska, ponieważ stało się okazją do podsumowania pilotażowego projektu realizowanego od listopada 2013 roku przez PSOOU w woj. mazowieckim oraz zaprezentowania wyników pierwszego w Polsce badania zjawiska przemocy doświadczanej przez osoby z niepełnosprawnością intelektualną. Celem projektu „Przemoc wobec osób z niepełnosprawnością intelektualną. Badanie pilotażowe”, dofinansowanego ze środków PFRON, była wstępna diagnoza oraz analiza problemu doświadczania przemocy stosowanej wobec osób z niepełnosprawnością intelektualną. Badanie zaplanowane w projekcie budziło obawy naukowców i praktyków, dotyczące głównie metodologii badawczej, komunikacji z osobami z niepełnosprawnością intelektualną bez udziału rodziców, terapeutów i instruktorów, odpowiedniego zinterpretowania wypowiedzi osób badanych, ich możliwości konfabulacji. Jednocześnie badanie łączyło się z wieloma trudnościami w realizacji. Został powołany zespół badawczy - Zespół Ekspertów, którym kierowała dr Monika Zima-Parjaszewska, kierownik Pracowni Prawa i Kryminologii Akademii Pedagogiki Specjalnej, wiceprezeska Zarządu Głównego PSOOU, a w jego skład weszli naukowcy i praktycy z dziedziny socjologii, prawa, psychologii i pedagogiki specjalnej: Prof. Akademii Pedagogiki Specjalnej dr hab. Danuta Duch-Krzysztozek, Prof. Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego dr hab. Agnieszka Żyta, dr Izabela Rybka z Akademii Pedagogiki Specjalnej, Agata Jarzyna z Komitetu Ochrony Praw Dziecka oraz Anna Andrzejewska, specjalistka ds. badań społecznych Biura Zarządu Głównego PSOOU.

W ramach badania przeprowadzono wywiady indywidualne oraz grupowe (focus) z 90 osobami z niepełnosprawnością intelektualną, korzystającymi ze wsparcia i usług warsztatów terapii zajęciowej, środowiskowych domów samopomocy, domów pomocy społecznej, szkół specjalnych oraz innych instytucji. Wywiady prowadzone były w oparciu o nowatorskie narzędzia badawcze, z uwzględnieniem specyfiki badań z udziałem osób z niepełnosprawnością, z zachowaniem wszystkich zasad etyki badań społecznych. W projekcie przeprowadzono także badanie 10 przypadków case study - pogłębionego badania dotyczącego konkretnych osób, ofiar przemocy. Wyniki badania potwierdziły postawioną hipotezę badawczą - osoby z niepełnosprawnością intelektualną są bardzo narażone na doświadczanie przemocy i brak jest odpowiedniego dla tych ofiar przemocy systemu wsparcia.

Gospodarze Sympozjum, prof. dr hab. Anna Firkowska-Maniekiewicz, Przewodnicząca Polskiego Zespołu do Badań Naukowych nad Niepełnosprawnością Intelktualną, Joanna Janocha, Prezes Zarządu Głównego PSOOU oraz Paweł Wdówik, Kierownik



Projekt „Przemoc wobec osób z niepełnosprawnością intelektualną. Badanie pilotażowe” jest współfinansowany przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.



W grudniu w Warszawie odbyło się sympozjum naukowe, czyli spotkanie naukowców, na którym omawia się jakiś ważny temat.

To spotkanie dotyczyło przemocy wobec osób z niepełnosprawnością.

W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele naszego Stowarzyszenia, naukowcy, urzędnicy, prawnicy i policjant.

Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym zajmuje się badaniem problemu przemocy już od dawna.

Stowarzyszenie chciało się dowiedzieć, czy osoby z niepełnosprawnością intelektualną są w Polsce krzywdzone i jak można im pomóc.

Dlatego wraz z naukowcami realizowało badania na temat przemocy.

Wyniki tych badań były bardzo niepokojące.

Okazało się, że prawie wszystkie osoby z niepełnosprawnością intelektualną doświadczyły kiedyś przemocy.

Najczęściej była to przemoc psychiczna, czyli krzykzenie, przeklinanie czy obrażanie.

Równie często zdarzała się przemoc fizyczna, czyli bicie, popychanie albo kopanie.

Żeby móc skutecznie pomagać krzywdzonym osobom, trzeba starać się jak najwięcej dowiedzieć na temat przemocy.

Dlatego uczestnicy spotkania zastanawiali się, jakie są powody przemocy wobec osób z niepełnosprawnościami i jak można jej zapobiegać.

Te badania to dopiero początek walki z przemocą wobec osób z niepełnosprawnością.

Żeby móc chronić osoby z niepełnosprawnościami przed przemocą trzeba zmienić prawo i nauczyć policjantów, urzędników i innych ludzi, jak powinni pomagać ofiarom przemocy.

Informacje o badaniach nad przemocą w tekście łatwym do czytania znajdziecie na stronie internetowej projektu:

WWW.STOP-PRZEMOCY.PSOUU.ORG.PL

Biura ds. Osób Niepełnosprawnych Uniwersytetu Warszawskiego podczas powitania gości Sympozjum podkreślali znaczenie podjętego przez Stowarzyszenie zagadnienia i konieczność przeciwdziałania przemocy wobec osób z niepełnosprawnością intelektualną, które same nie potrafią lub nie mają możliwości by się przed nią bronić.

Pierwszy panel dyskusyjny przedstawiał uwarunkowania zjawiska przemocy wobec osób z niepełnosprawnością intelektualną. Prezes Honorowa PSOOU Krystyna Mrugańska zwróciła uwagę na sytuację życiową osoby z niepełnosprawnością intelektualną, częstą zależność od innych osób, trudności w funkcjonowaniu, komunikacji, nie dawanie wiary jej stwierdzeniom, co wpływa na ryzyko wystąpienia przemocy. Prof. dr hab. Antonina Ostrowska wskazała jak zmienia się paradygmat niepełnosprawności i stosunek społeczeństwa polskiego do osób z niepełnosprawnościami w oparciu o wyniki badań prowadzonych w 1993 i 2013 r., natomiast prof. dr hab. Anna Firkowska-Mankiewicz podkreśliła ogromne trudności z faktycznym wdrożeniem postanowień Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami.

Drugi panel dyskusyjny obejmował szczegółowe prezentacje etapów badania oraz jego wyników. Zespół Ekspertów przedstawił także metodologię badania i zasady, jakimi kierował się przy tworzeniu narzędzi badawczych. Ekspertki podkreślały jak ogromną rolę dla poprawności metodologicznej badania odegrało zaangażowanie i postawa badaczy realizujących wywiady. Wyniki badania są zatrważające: **92%** osób badanych **doświadczyło co najmniej jednego rodzaju przemocy** (przemocy fizycznej, seksualnej, psychicznej, ekonomicznej, naruszenia wolności osobistej). Najwięcej osób badanych doświadczyło przemocy psychicznej (69,3%), przemocy fizycznej - 60,2%, naruszenia wolności osobistej doświadczyło 52,3% osób badanych, a przemocy ekonomicznej i seksualnej odpowiednio 37,5% i 28,4% osób. Spośród osób badanych, które doświadczyły przemocy, aż 64,8 % doświadczyło więcej niż jednego rodzaju przemocy!

W pierwszym kwartale 2015 roku ukaże się publikacja, stanowiąca nie tylko raport z przeprowadzonego badania (zawierający metodologię badania, narzędzia badawcze, analizę ilościową i jakościową wyników), ale także ukazująca tło społeczne i prawne podejmowanego tematu oraz przedstawiająca wnioski i rekomendacje

▶ dotyczące przeciwdziałania przemocy oraz systemu wsparcia dla osób doświadczających jej. Publikacja będzie dostępna w wersji elektronicznej na stronie www.stop-przemocy.psouu.org.pl.

W drugiej części Sympozjum głos oddano głównie praktykom. W pierwszej dyskusji głos zabrały Zofia Pągowska, członkini Zarządu Głównego PSOUU, Kierowniczka Środowiskowego Domu Samopomocy Warszawskiego Koła PSOUU oraz Iwona Leszczuk, Kierowniczka Warsztatu Terapii Zajęciowej Koła PSOUU w Biskupcu. Prelegentki opowiadały o trudnościach, z jakimi się zetknęły w swojej pracy, gdy ujawniono, że uczestnik ich placówek doświadcza przemocy. Najczęściej spotykały się z zaprzeczaniem otoczenia, kwestionowaniem wiarygodności ofiary przemocy oraz niezrozumieniem, brakiem wiedzy i przeszkolenia na temat specyfiki funkcjonowania osób z niepełnosprawnością intelektualną ze strony przedstawicieli organów powołanych do przeciwdziałania przemocy. W dyskusji udział wzięła też Bożena Paczuska-Jałowńska, członkini Zespołu Interdyscyplinarnego ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie dla Dzielnicy Śródmieście m. st. Warszawy, która wyjaśniła jak prawidłowo powinny przebiegać działania powoływanych przez władze samorządowe zespołów interdyscyplinarnych.

Kolejna dyskusja poświęcona została rozwiązaniom systemowym w zakresie wspierania osób z niepełnosprawnością intelektualną, ofiar przemocy. Wzięli w niej udział m. in. Anna Błaszczak z Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, mł. insp. Krzysztof Łaszkiwicz, Pełnomocnik Komendanta Głównego Policji ds. Ochrony Praw Człowieka, Beata Oliwa z Ośrodka Pomocy Społecznej Dzielnicy Ursynów m. st. Warszawy oraz Regina Dziugiewicz, przedstawicielka Stowarzyszenia na Rzecz Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”. Dyskusja potwierdziła, że osoby z niepełnosprawnością intelektualną nie widnieją w żadnych statystykach dotyczących przemocy, a osoby biorące udział w interwencji - od świadka, przez policjanta, po biegłego sądowego - nie są przygotowane na sytuacje, gdy ofiarą przemocy jest osoba z niepełnosprawnością intelektualną. Potrzebne są zatem zmiany w systemie wsparcia ofiar przemocy, tak by uwzględnił on specyfikę funkcjonowania osób z tym rodzajem niepełnosprawności.

Specjalnie na potrzeby Sympozjum redaktorzy radia SoVo, uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej PSOUU z Warszawy, Świdnicy i Bytomia przygotowali trzy audycje poświęcone przemocy. W audycjach osoby z niepełnosprawnością intelektualną mówiły o tym, jak rozumieją przemoc, jak można reagować jeśli doświadcza się przemocy i jak wiedza oraz umiejętności self-adwokata pomagają im w reagowaniu na przemoc i jej przeciwdziałaniu. Audycje są dostępne online na stronie internetowej PSOUU pod adresem: www.psouu.org.pl/archiwalne-audycje-radia-sovo.

- Dotknęliśmy wierzchołka góry lodowej. Niezwykłym osiągnięciem zespołu badawczego jest to, że ów czubek został ujawniony. Stoi przed nami olbrzymie zadanie, żeby dążyć i badać tę sprawę. - takimi słowami prof. dr hab. Anna Firkowska-Mankiewicz podsumowywała tegoroczne Sympozjum Naukowe. *- Iskrą nadziei jest możliwość odwoływania się do dokumentów międzynarodowych. Musimy monitorować i pilnować nasze Państwo, żeby wszystkie te rozporządzenia po pierwsze ratyfikowało, a po drugie, żeby ich potem przestrzegało.*

Wkroczyliśmy na dotychczas „niezbadany łąd” przemocy stosowanej wobec osób z niepełnosprawnością intelektualną. Sympozjum uświadomiło wszystkim zaangażowanym we wspieranie osób z niepełnosprawnością w ich drodze do szczęśliwego życia (patrz: misja PSOUU), jak wiele pracy muszą jeszcze włożyć w rozwiązywanie tego problemu. Przede wszystkim potrzeba systemowych działań skierowanych do otoczenia osób z niepełnosprawnością intelektualną, tych najbliższych, ale także przedstawicieli instytucji publicznych, działających co najmniej w kilku obszarach życia społecznego. Jednak niezwykle istotna jest także edukacja i zwiększanie świadomości samych osób z niepełnosprawnością intelektualną, którą trzeba podjąć z konsekwencją i wielką rozważą. ■

W kwartalniku „Bardziej Kochani” nr (69) 1/2014 ukazał się artykuł prof. Elżbiety Zakrzewskiej -Manterys pt. „Pomocna Dłoń (Próba aktywizacji zawodowej osób z zespołem Downa)” prezentujący projekt „Pomocna Dłoń. Weryfikacja systemu mentorskiego jako procesu umożliwiającego podjęcie pracy przez osoby niepełnosprawne umysłowo” realizowany przez Uniwersytet Warszawski w partnerstwie ze Stowarzyszeniem Rodzin i Opiekunów Osób z Zespołem Downa „Bardziej Kochani”, Prywatnym Domem Opieki „Grażyna” oraz Domem Pomocy Społecznej przy ul. Wójtowskiej 13 w Warszawie.

W artykule autorka opisuje swój projekt w opozycji do działań z zakresu aktywizacji zawodowej Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, stwierdzając wprost, że model proponowany w projekcie „Pomocna Dłoń” jest alternatywą dla działań PSOUU, wprowadzających osoby z niepełnosprawnością intelektualną na otwarty rynek pracy. Jednocześnie przedstawia planowany sposób zatrudniania osób z zespołem Downa w domach opieki, które raczej nie mają statusu zakładów pracy chronionej, czyli są podmiotami tego samego otwartego rynku pracy.

Autorka zarzuca PSOUU, że zamiast nowoczesnej „polityki różnorodności” stosuje coraz bardziej „dysfunkcjonalną”, „przestarzałą politykę równościową”, w której „I...I osoby upośledzone umysłowo zostają zmuszone do odgrywania roli „pełnosprawнопodobnych”, czyli mają pretendować do bycia kimś, kim faktycznie nie są, nieudolnie naśladować wzory cudzych zachowań i udawać, że rozumieją wydarzenia, w których uczestniczą.”

I chociaż w każdym z tegorocznych numerów „Społeczeństwa dla Wszystkich” (w niniejszym także) publikujemy artykuły na temat różnych aspektów zatrudnienia wspomaganego, poprosiliśmy Krystynę Mrugalską, Prezes Honorową PSOUU, autorkę m.in. koncepcji Centrów Doradztwa Zawodowego i Wspierania Osób Niepełnosprawnych Intelktualnie - DZWONI oraz Monikę Zakrzewską (zbieżność nazwisk przypadkowa), koordynatorkę projektów prozatrudnieniowych od lat realizowanych przez PSOUU poprzez Centra DZWONI, o przybliżenie kwestii równości i różnorodności w kontekście zarówno działań realizowanych według modelu zatrudnienia wspomaganego, jak i obowiązującej w Polsce trzeci rok Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami, a także wartości i zasad, którymi od 50 lat kieruje się PSOUU.



Monika Zakrzewska

Koordynatorka projektów, Centrum DZWONI



Krystyna Mrugańska

Prezes Honorowa PSOUU

RÓWNOŚĆ I RÓŻNORODNOŚĆ

Opierając się na doświadczeniach Centrum Doradztwa Zawodowego i Wspierania Osób Niepełnosprawnych Intelktualnie postaramy się przybliżyć zagadnienia równości i różnorodności jako niewykluczających się wartości istotnych z punktu widzenia wyrównywania szans osób z niepełnosprawnością intelektualną w dostępie do zatrudnienia, wskazując tym samym na niezbywalne prawa człowieka, które uznają jednakową dla wszystkich godność, wolność i równość w dostępie do praw. Pragniemy zwrócić uwagę na to, jak istotne jest uwzględnienie indywidualnej autonomii osoby niepełnosprawnej w podejmowaniu decyzji i dokonywaniu własnych wyborów, a także indywidualnego podmiotowego podejścia w planowaniu wsparcia nawet w przypadku osób, które wymagają go więcej, bardziej intensywnie.

Równość i różnorodność w świetle Konwencji

Zasadniczym celem Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawach osób niepełnosprawnych jest popieranie i zapewnienie pełnego i **równego korzystania ze wszystkich praw człowieka i podstawowych wolności oraz poszanowanie godności osoby z niepełnosprawnością** (art. 1 Konwencji). Hasłem przewodnim Konwencji jest godność i **wolność człowieka, który z powodu uszkodzenia organizmu i spowodowanych tym ograniczeń aktywności, a także z powodu nieprzystosowanego środowiska społecznego i fizycznego nie może być pozbawiony możliwości wyborów, a przez to wpływu na swoje życie, nie może być wykluczony.**

Konwencja w artykule 3 przyjmuje podstawowe zasady i są one następujące:

- poszanowanie przyrodzonej godności, autonomii człowieka, w tym swobody dokonywania wyborów, a także poszanowanie jego niezależności,
- niedyskryminacja,
- pełny i skuteczny udział i włączenie w społeczeństwo,
- poszanowanie odmienności i akceptacja osób niepełnosprawnych, będących częścią ludzkiej różnorodności i całej ludzkości,
- równość szans,
- dostępność.

Tak więc Konwencja podkreśla poszanowanie odmienności („respektowanie różnic”) oraz akceptację osób niepełnosprawnych jako mających **wkład w różnorodność społeczeństwa**, w którym żyją i pracują oraz prawo równych szans we wszystkich dziedzinach życia.

Prawa te mają zagwarantować, aby osoby z niepełnosprawnością miały wszystko, co jest potrzebne do ich rozwoju, w tym aktywności i uczestnictwa bez żadnego wyjątku, w warunkach zapewniających bezpieczeństwo i dobre zdrowie, aby w pełni mogły rozwinać swoje możliwości jako członkowie społeczeństwa, na równych prawach z innymi ludźmi.

Konwencja promuje aktywny udział osób z niepełnosprawnością we wszystkich sferach życia: obywatelskiej, społecznej, gospodarczej, politycznej i kulturalnej. A praca jest jedną z najważniejszych form udziału w życiu społecznym.

Podejmując działania w tym zakresie musimy więc pamiętać, że osoby z niepełnosprawnością są pełnoprawnymi członkami społeczeństwa, mają też między innymi prawo podjęcia i utrzymania płatnej pracy, zgodnej z ich możliwościami, wykształceniem,

kwalifikacjami i wyborami, a gdy ich niepełnosprawność i stan zdrowia tego wymagają - także w warunkach dostosowanych do ich potrzeb (art. 27 Konwencji).

Równość i różnorodność w obszarze rynku pracy

Różnorodność, czyli różnienie się ludzi pomiędzy sobą, jest fundamentalną wartością współczesnego, demokratycznego społeczeństwa a polityka równego traktowania i zarządzania różnorodnością przynosi wymierne korzyści. Niezwykle pomocnym narzędziem wdrożenia w Polsce polityki równego traktowania i zarządzania różnorodnością w miejscu pracy jest podpisana w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów 14 lutego 2012 roku przez prezesów i prezeski wielu polskich i międzynarodowych firm **Karta Różnorodności**. Karta jest pisemną deklaracją, w której pracodawcy zobowiązują się do wprowadzenia zakazu dyskryminacji w miejscu pracy i podejmowania działań na rzecz wspierania/praktykowania i promocji różnorodności. Wyrażają oni gotowość przedsiębiorstwa do zaangażowania wszystkich pracowników oraz partnerów biznesowych w te działania. Sygnatariusze Karty Różnorodności, poprzez dołączenie do grona świadomych pracodawców, jasno deklarują, że chętnie zatrudnią osobę, bez względu na stopień lub rodzaj jej niepełnosprawności. Różnorodność związana jest zatem z poszanowaniem i **docenianiem ludzi takimi, jakimi są jako jednostki**, a nie wpisywaniem ich w ramy funkcjonujących powszechnie stereotypów. Kapitałem firmy jest wszystko to, co sprawia, że każda osoba jest unikalna oraz że każdy ma równe szanse na osiągnięcie sukcesu. Dlaczego więc człowiek z niepełnosprawnością intelektualną nie mógłby być częścią zespołu pracowniczego w różnorodnym środowisku pracy? Przecież jednym z głównych założeń, które wynikają z **polityki równego traktowania** jest stworzenie miejsca pracy, w którym każdy pracownik/pracownica ma równe szanse na zatrudnienie, wykorzystuje twórczo swój potencjał i nie jest dyskryminowany/dyskryminowana. W zarządzaniu różnorodnością nie chodzi o dawanie preferencji czy wyrównywanie szans tylko indywidualnym członkom jakiejś grupy, lecz o zrozumienie, że szeroko rozumiana różnorodność służy pojedynczej osobie a jednocześnie podnosi jakość całego przedsiębiorstwa, w tym zespołu pracowniczego.

PSOUU we wszystkich działaniach od początku swojego istnienia przyjmowało różnorodność jako bogactwo wspólnoty, a prawo równego traktowania jako zobowiązanie do tworzenia jednakowych warunków (równość szans) do rozwoju, uczestnictwa, wnoszenia swojego wkładu w dobro ogółu, do satysfakcji i szczęścia.

O doświadczeniach Centrum DZWONI

Centrum DZWONI jest pierwszą ogólnopolską agencją pośrednictwa pracy dla osób z niepełnosprawnością intelektualną, wprowadzającą światowe standardy zatrudnienia wspomaganego. Powstała ona z inicjatywy Zarządu Głównego PSOUU w układzie sieciowym w całej Polsce. Od 2008 roku ponad **2300 osób skorzystało z różnych form wsparcia oferowanych przez Centrum, a ok. 800 osób podjęło zatrudnienie na otwartym rynku pracy przy wsparciu trenerów pracy, z czego blisko 400 osób utrzymuje je do dziś**. Liczne pozytywne przykłady zatrudnienia osób z niepełnosprawnością intelektualną pokazują, że osoby te pod wpływem ►►

► pracy i relacji w pracy zmieniają się, dojrzewają społecznie, wchodzą w nowe role, lepiej i bardziej świadomie funkcjonują jako prawdziwi pracownicy, coraz bardziej samodzielni. Doświadczenia Centrum pokazują jak w praktyce skoncentrowanie się na indywidualnym potencjale osoby przynosi wymierne korzyści w tworzeniu równych możliwości w podejmowaniu indywidualnych wyborów w zakresie zatrudnienia.

W jaki sposób wspieramy osoby z niepełnosprawnością, aby mogły podjąć i utrzymać pracę zgodnie ze swoimi indywidualnymi preferencjami, w przyjaznym dla siebie środowisku?

Ważna jest metoda

Nasze wieloletnie doświadczenia pokazują, że najskuteczniejszą metodą pracy z osobami niepełnosprawnymi, w tym z niepełnosprawnością intelektualną, jest zatrudnienie wspomagane. Istnieje wiele definicji zatrudnienia wspomagane, natomiast niezależnie od drobnych różnic semantycznych, trzy elementy są w nich fundamentalne i niezmiennie:

- praca za wynagrodzeniem,
- praca na otwartym rynku pracy, gdzie osoby niepełnosprawne są zwykłymi pracownikami, z takim samym uposażeniem i zatrudnionymi na takich samych warunkach jak każdy inny pracownik na takim samym stanowisku, choć dopasowanym do możliwości konkretnej osoby,
- ciągłe wsparcie - indywidualne, z uwzględnieniem potrzeb osoby pracującej, jak i jej pracodawcy.

Ważne są wartości i zasady

Jedną z kluczowych wartości leżących u podstaw zatrudnienia wspomagane jest zasada **normalizacji**. W normalizacji nie chodzi o sprawienie, by wszyscy byli „normalni” (czyli tacy sami). Ta idea uznaje fakt, że ludzie są różni i to, że odmiennosc nie może być powodem wyłączenia, dyskryminacji. Zatrudnienie wspomagane jest całkowicie spójne z koncepcjami przekazywania kompetencji (*empowerment*), **włączenia społecznego, godności i poszanowania człowieka**. Oparte jest ono na podstawowym założeniu, że każda osoba z niepełnosprawnością, bez względu na jej stopień, może uzyskać pracę w zwyczajnym środowisku pracy - pod warunkiem dostosowania dla niej stanowiska, rodzaju i warunków pracy, a także zapewnienia odpowiedniego wsparcia. Innymi kluczowymi założeniami filozofii zatrudnienia wspomagane są: **zindywidualizowane podejście** do znajdowania zatrudnienia, szkolenie w konkretnych umiejętnościach zawodowych oraz społecznych w miejscu pracy oraz zapewnienie ciągłości wsparcia i usług.

Samostanowienie, dokonywanie świadomych wyborów to ważne zasady, które pomagają osobom z niepełnosprawnością w pełni zrozumieć własne możliwości, by mogły świadomie dokonywać wyborów zgodnych z własnymi preferencjami, z przewidywaniem konsekwencji własnych decyzji.

Dodatkowo model zatrudnienia wspomagane opiera się **na zasadzie „zero odrzucenia”**, co znaczy, że nikomu, kto chce i ma motywację nie można odmówić udziału w usłudze, a szczególnie tym osobom, które będą wymagały więcej wsparcia niż pozostałe. „Zero odrzucenia” jest moralnym zobowiązaniem dla osób wspierających.

Najważniejsi są ludzie

W celu zapewnienia odpowiedniego wsparcia osobom z niepełnosprawnością w Centrum DZWONI realizujemy proces zatrudnienia wspomagane zgodnie z pięcioma etapami.

1. Zaangażowanie (zawarcie kontraktu pomiędzy osobą z niepełnosprawnością intelektualną a Centrum DZWONI)

Już etap zaangażowania stwarza osobie z niepełnosprawnością intelektualną możliwość dokonywania wyboru czy chce korzystać z usługi zatrudnienia wspomagane, czy też nie, w oparciu o jej własną wiedzę i motywację. Ważne jest, aby na tym etapie zarówno osoba z niepełnosprawnością, jak i włączone w proces osoby z jej najbliższego otoczenia (jeśli w nim uczestniczą) mieli dostęp do wszelkich informacji niezbędnych do podjęcia świadomych decyzji.

2. Profil zawodowy

Profilowanie zawodowe, podobnie jak cały proces zatrudnienia, jest skoncentrowane na danej osobie, która ma nad nim kontrolę i możliwość dokonywania samodzielnego wyboru stanowiska pracy oraz strategii wsparcia w zatrudnieniu. W naszej praktyce przy profilowaniu zawodowym pracują zespoły interdyscyplinarne: psycholog, doradca zawodowy, trenerzy pracy. Koncentrują się one na indywidualnych zasobach, przede wszystkim na mocnych stronach osoby z niepełnosprawnością intelektualną. Jest to swoisty kapitał tej osoby. Takie cechy jak wysoka motywacja, zaangażowanie, wytrwałość w działaniu stanowią podstawę, na której w dalszej fazie procesu aktywizacji buduje się zestaw pożądanych na danym stanowisku pracy kompetencji. W naszej pracy ważne jest to, co osoba potrafi i czego jeszcze może się nauczyć. Oczywiście pracując z osobą z niepełnosprawnością intelektualną nie sposób ignorować jej deficytów, ale mając ich świadomość można tak dobrać stanowisko pracy i czynności oraz sposób i zakres szkolenia, że istniejące deficyty nie będą przeszkodą w zdobyciu i utrzymaniu zatrudnienia. Bazowanie wyłącznie na negatywnych cechach i odmiennosciach mogłoby prowadzić do podejmowania decyzji o zatrudnieniu w warunkach segregacji i izolacji jako tym preferowanym. Brak odpowiedzialnego planowania oraz pełnego zaangażowania klienta - osoby z niepełnosprawnością intelektualną w proces profilowania może prowadzić do nieodpowiedniego dopasowania stanowiska pracy i wynikających z tego niesatysfakcjonujących rezultatów.

3. Poszukiwanie pracy

W pracy Centrum DZWONI podkreślamy, że atutem prowadzonych działań jest niestosowanie jednego standardowego podejścia. Tutaj kluczową sprawą jest odpowiednie dopasowanie stanowiska pracy do poziomu umiejętności i możliwości każdej osoby, zgodnie z jej indywidualnymi preferencjami, a następnie szkolenie na stanowisku pracy, które zapewni trwałość tego dopasowania.

Celem naszych działań nie jest przyuczenie grupy osób charakteryzujących się daną niepełnosprawnością do wykonywania określonych czynności w konkretnym sektorze, bo mogłoby to być przejawem dyskryminacji w dostępie do różnorodnej oferty, jaką stwarza rynek pracy. Dla nas ważne jest, aby znaleźć indywidualne stanowisko pracy, dopasowane do możliwości i potencjału konkretnej osoby. Musimy również pamiętać, aby proponowane stanowisko było autentycznym stanowiskiem pracy z jasno określonymi zadaniami, wynikającymi z faktycznych potrzeb pracodawcy, a nie miejscem do „milego towarzyszenia”. A wydajność i jakość pracy powinna podlegać takiemu przeglądowi i ocenie, jakie mają miejsce w przypadku innych pracowników na tym samym stanowisku pracy.

Na tym etapie nie możemy zapominać o pracodawcach, bo bez nich nie ma miejsc pracy. Musimy więc zbierać równocześnie informacje na temat ich potrzeb i preferencji, nawiązywać kontakty i zachęcać pracodawców do podjęcia współpracy.

4. Współpraca z pracodawcą

Doświadczenia pokazują, że pracodawcy chętniej podejmują współpracę w zakresie zatrudniania, gdy po prostu wpisujemy się w ich potrzeby rekrutacyjne. Dlatego musimy gromadzić i posiadać taką wiedzę. Współpracując od wielu lat z pracodawcami widzimy,

że wysoko cenią sobie profesjonalizm oferowanych usług. Wskazują, że ważne dla nich jest wsparcie trenera pracy na każdym etapie zatrudnienia, począwszy od szkolenia na stanowisku pracy, jak również informowanie o sytuacjach problematycznych czy kryzysowych.

Jednym z kluczowych elementów powodzenia w zatrudnieniu w przedsiębiorstwie jest pełne włączenie osoby z niepełnosprawnością intelektualną do zespołu pracowniczego, bez zbędnego jej stygmatyzowania. Tylko wówczas, gdy stanie się ona jego częścią, akceptowanym, szanowanym za swoje zaangażowanie pracownikiem, możemy mówić o sukcesie całego procesu. I tak się dzieje. Jeszcze przed wprowadzeniem osoby do zakładu pracy trener pracy przeprowadza rozmowę z jej przyszłymi współpracownikami na temat specyfiki funkcjonowania osób z niepełnosprawnością intelektualną i konkretnie na temat danej osoby, by przygotować zespół pracowniczy na „spotkanie z nieznanym”. To daje znakomite efekty. Przypadki dyskryminacji czy naruszania czyjejs godności można policzyć na palcach jednej ręki i zazwyczaj wynikają one z charakteru danej osoby, a nie z niechęci do osób z niepełnosprawnością intelektualną. Regułą jest, że „sprawni” pracownicy widząc zwłaszcza zaangażowanie i wysoką motywację do odnalezienia się na stanowiskach pracy, zapominają o trudnościach wynikających z ich niepełnosprawności czy wizualnej odmienności, np. w przypadku osób z zespołem Downa czy porażeniem mózgowym, traktując ich tak, jak każdą inną osobę, z którą przyszło im współpracować w zespole.

5. Wsparcie w miejscu pracy i poza nim

Skuteczne, zindywidualizowane wsparcie jest filarem zatrudnienia wspomaganego. Wsparcie to powinno mieć charakter ciągły, czyli być dostępne zawsze wtedy, gdy potrzebuje go pracownik czy pracodawca. A skuteczne wsparcie nie ogranicza się tylko do wizyt w miejscu pracy. Obejmuje ono bieżące informowanie, wsparcie emocjonalne i zbieranie informacji zwrotnych. Zarówno rodzaj jak i zakres wsparcia koniecznego w danym miejscu pracy i w danej sytuacji zależy od potrzeb indywidualnych osoby pracującej oraz specyfiki konkretnej firmy.

Dzięki takiemu postępowaniu firma ma wymierne korzyści, ponieważ ma szansę zadbania o różnorodność w miejscu pracy i skuteczne włączenie w dane środowisko osób z różnym poziomem sprawności i odmiennymi potrzebami. Należy jednak przy tym pamiętać, aby zachęcać także współpracowników osoby z niepełnosprawnością do zapewnienia jej naturalnego wsparcia w dalszym etapie zatrudnienia. Umacnia to rolę takiej osoby jako członka zespołu pracowniczego i promuje **pełne włączenie społeczne**.

Konkluzje

Czytelnik może pomyśleć, że to wszystko jest w realiach polskich utopią i nierealnymi oczekiwaniami. Otóż z całą pewnością musimy stwierdzić, że to się dzieje naprawdę, ma miejsce i przynosi wymierne korzyści zarówno osobom z niepełnosprawnością, ich pracodawcom, jak i rodzinom. Pracodawcom zapewniamy bezpłatną i poufną usługę rekrutacyjną. Dzięki temu mają oni dostęp do starannie dobranej kadry. Zarówno pracodawca, jak i osoba z niepełnosprawnością mają stały dostęp do ciągłego wsparcia trenera pracy. Sam fakt zatrudnienia osoby z niepełnosprawnością intelektualną stwarza pracodawcy możliwość świadomego działania w budowaniu różnorodnych zespołów pracowniczych. Pracodawcy zaczynają dostrzegać różnice pomiędzy poszczególnymi pracownikami, traktując je jako potencjał, a nie barierę. Sama osoba z niepełnosprawnością osiąga wymierne korzyści, ponieważ dzięki wsparciu (m.in. trenera pracy) ma wyrównane szanse na stanie się wartościowym pracownikiem, choć zapewne różniącym

się w swoich możliwościach i kompetencjach. Rodzina natomiast ma możliwość doświadczania, jak jej dorosłe dziecko rozwija się, zmienia, dojrzewa, zaczyna świadomie dostrzegać swoje potrzeby, realizować własne cele życiowe i osobiste oraz doznawać szacunku i poczucia wartości.

Polityka równości nie wyklucza polityki różnorodności, czego przykładem są działania opisane w tym artykule. Natomiast należy dobitnie podkreślić, że mówiąc o równości mamy na myśli to, że wszyscy ludzie są równi w swojej godności, wolności i wobec prawa. Nikt nie zakłada, że wszyscy mają być równi w swoich osobniczych cechach, osobistych kompetencjach i możliwościach. Chodzi o to, że wszyscy mamy przyrodzone prawo do różnienia się. Każdy jest osobowością, każdy jest inny i ma swój indywidualny potencjał. Jednocześnie każdy człowiek rozwija się na swój sposób, w swoim tempie, w zależności od możliwości i indywidualnego potencjału, środowiska, w którym żyje i wsparcia, jakie otrzymuje oraz możliwości, jakie zostają mu stworzone. Różnorodność wymaga od nas, profesjonalistów, aby w swojej ofercie wspierania osób z niepełnosprawnością intelektualną w podjęciu i utrzymaniu zatrudnienia na otwartym rynku pracy pamiętać o tych wszystkich aspektach. Nie zapominamy jednak, że jeśli mamy skutecznie wspierać takie osoby w zwykłej, płatnej pracy, musimy w pełni zdawać sobie sprawę z ich potencjału - umiejętności i kwalifikacji. Osoby niepełnosprawne muszą być przez profesjonalistów udzielających im wsparcia postrzegane jako osoby ubiegające się o pracę, dysponujące określonymi umiejętnościami, które są pracodawcy potrzebne i za które pracodawca będzie ich wynagradzać. Osoby udzielające wsparcia - psychologowie, doradcy zawodowi, trenerzy pracy - muszą w to naprawdę wierzyć. Tylko pod takim warunkiem mogą skutecznie wspierać osoby niepełnosprawne i znajdować im pracę.

Tak jak przy każdym działaniu, tak i w opisywanym tutaj pojawiają się trudności oraz nieprzewidziane okoliczności. Jednak dzięki jasnym zasadom, mierzalnym i realnym celom oraz pracy „w relacjach z ludźmi” nie rezygnujemy, a idziemy dalej i stawiamy na rozwój osób z niepełnosprawnością - tych wszystkich, którzy tego chcą.

Na zakończenie chciałobyśmy przywołać myśl noblistki Wisławy Szymborskiej: „*Tyle wiemy o sobie, ile nas sprawdzono*”. Stwórzmy więc osobom z niepełnosprawnością intelektualną godne warunki, równe szanse i możliwości sprawdzenia się na różnorodnym rynku pracy z zapewnieniem im potrzebnego wsparcia. Mają do tego prawo i gwarantuje im to Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych. ■

Bibliografia

1. Anasz M., Mrugalska K., Wojtyńska J., Ferenc M. M., *Życie w integracji. Stargardzki model lokalnego systemu rehabilitacji i wsparcia społeczno-zawodowego osób z niepełnosprawnością intelektualną*, Polskie Forum Osób Niepełnosprawnych, Warszawa 2012.
2. Hamond van B., Haccou R., *Zdobywanie oraz Ewaluacja Kompetencji Społecznych*, PSOUU, Warszawa 2007.
3. *Europejska Unia Zatrudnienia Wspomaganego. Broszura informacyjna i standardy jakości*, Polskie Forum Osób Niepełnosprawnych, Warszawa 2013.
4. *Europejska Unia Zatrudnienia Wspomaganego. Zbiór praktycznych wskazówek*, Polskie Forum Osób Niepełnosprawnych, Warszawa 2013.
5. Gajda M., Zakrzewska M., *Pracownik z niepełnosprawnością intelektualną*, Warszawskie Koło PSOUU, Warszawa 2011.
6. Karta Różnorodności w Polsce, <http://www.kartaroznorodnosci.pl> (dostęp na dzień 25.11.2014).
7. *Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ dnia 13 grudnia 2006 r.*, Dz. U. 2012, poz. 1169.
8. Majewski T., *Zatrudnienie niepełnosprawnych*, Krajowa Izba Gospodarczo-Rehabilitacyjna, Warszawa 2006.
9. Barnes C., Mercer G., *Niepełnosprawność*, Wyd. Sic! 2008.
10. *Niepubliczna agencja doradztwa zawodowego i pośrednictwa pracy dla osób z niepełnosprawnością intelektualną. Raport z realizacji projektu Centrum Doradztwa Zawodowego i Wspierania Osób Niepełnosprawnych Intelaktnie w okresie od 01.10.2010 - 31.10.2012*, PSOUU, Warszawa 2012.
11. *Wpływ ruchu osób z niepełnosprawnością intelektualną na rozwój nauki i życie społeczne. Raport z badań*, PSOUU, Warszawa 2014.

**Agata Marszałek**

Kierownik WTZ „Przystań” Koła PSOUU w Rybniku

**Piotr Puchała**

Terapeuta WTZ Koła PSOUU w Rybniku

Rybnik zbiera na busa

Część uczestników Warsztatu Terapii Zajęciowej nr 1 „Przystań” Koła PSOUU w Rybniku ze względu na wynikające z niepełnosprawności ograniczenia korzysta z transportu busem. Przez 10 lat wykorzystywaliśmy busa zakupionego dzięki dofinansowaniu z PFRON-u. Niestety, aktualnie Rybnik został wyłączony z możliwości pozyskania dofinansowania na zakup nowego samochodu ze środków Funduszu. Biorąc pod uwagę stan techniczny naszego busa i brak możliwości samodzielnego dojazdu do placówki niektórych naszych podopiecznych, pracownicy WTZ-u nr 1 postanowili zawczasu zadbać o zapewnienie im środka transportu umożliwiającego kontynuowanie rehabilitacji organizując akcję „Zbieramy na busa”, którą honorowym patronatem objął Prezydent Miasta Rybnika.

Uzyskawszy zgodę Zarządu Koła PSOUU w Rybniku na podjęcie działań pracownicy zostali przeszkoleni przez specjalistów w zakresie organizowania tego typu akcji oraz public relations. Akcja „Zbieramy na busa” została zaplanowana na okres od grudnia 2013 roku do listopada 2014 roku i w tym celu Koło PSOUU w Rybniku ogłosiło za zgodą Prezydenta Miasta Rybnika zbiórkę publiczną.

Akcję rozpoczęliśmy konferencją prasową, podczas której lokalne media zostały poinformowane o celu akcji i planowanych w czasie jej trwania działaniach. W konferencji wzięła udział pani Ewa Ryszka - przedstawiciel Prezydenta Miasta Rybnika, pani Lidia Moc - Przewodnicząca Koła PSOUU w Rybniku, pan Jerzy Kajzerek - Dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej w Rybniku i pani Agata Marszałek - Kierownik WTZ nr 1 Koła PSOUU w Rybniku.

Pierwsze grudniowe działania szybko przyniosły pozytywne efekty. Zbiórki publiczne w Focus Mall Rybnik oraz w rybnickim Muzeum podczas zorganizowanej przez nas wystawy „Wabić oko, budzić chęci... Ubiór w witrynach sklepowych lat 30 XX wieku” były świetnym początkiem akcji, który pozwolił nam z uśmiechem spędzić święta Bożego

Narodzenia, wierząc, że nasza akcja odniesie sukces. Wraz z początkiem akcji ogłosiliśmy zbiórkę plastikowych nakrętek, która spotkała się z ogromnym odzewem wśród mieszkańców Rybnika. Dodatkowo ogłosiliśmy „nakrętkowy” konkurs dla szkół i przedszkoli, a dla zwycięzców przewidzieliśmy nagrody. Wszystkie nakrętki, które do nas spływały segregowaliśmy na odpowiednie kolory, aby uzyskać za nie wyższą cenę od odbiorcy. Po jakimś czasie zaczęliśmy także zbierać makulaturę, by zwiększyć wpływ na „busowy” fundusz. Pierwszy miesiąc akcji zakończyliśmy mając na koncie ponad 15 tysięcy złotych. ►►



Nakrętki przygotowane do odbioru



Niektórzy uczestnicy Warsztatu Terapii Zajęciowej w Rybniku dojeżdżali na zajęcia busem.

Bus był już dość stary i nie działał zbyt dobrze.

Pracownicy Warsztatu zastanawiali się, jak można zdobyć pieniądze na nowy samochód, żeby wszyscy mogli bez problemu dojeżdżać na zajęcia.

Za zgodą Zarządu Koła PSOUU w Rybniku i Prezydenta Miasta ogłosili akcję „Zbieramy na busa”.

Taki bus jest bardzo drogi, więc zbieranie pieniędzy miało trwać cały rok.

Organizatorzy akcji zaczęli od konferencji prasowej, na której podzielili się z dziennikarzami i mieszkańcami Rybnika swoimi planami i pomysłami na zbieranie pieniędzy.

Zbiórka pieniędzy zaczęła się w grudniu ubiegłego roku podczas wystawy dotyczącej przedwojennej mody i ubrań.



Z ostatniej chwili - bus właśnie przyjechał do Rybnika!

Zimą rozpoczęło się zbieranie plastikowych nakrętek, w którym pomagały dzieci ze szkół i przedszkoli.

Zbierano też makulaturę, czyli niepotrzebny używany papier, który można ponownie wykorzystać.

W lutym pracownicy i uczestnicy Warsztatu razem zorganizowali Bal Charytatywny, na który przyszło wielu znakomitych gości.

Później odbył się wiosenny piknik i konkurs fotograficzny z nagrodami.

Pieniądze na busa zbierano także wśród uczestników drogi krzyżowej w kościele w Rybniku.

Zbiórka plastikowych nakrętek bardzo się udała, zebrano ich aż 7 i pół tony, które zajęły aż 4 ciężarówki!

Pieniądze na busa zbierano podczas wielu miejskich imprez, jak na przykład „Motorockowisko”, Dni Miasta Rybnika, Jarmark Muzealny, Piknik Historyczny i Festyn Rodzinny.

Podczas Jarmarku Muzealnego uczestnicy Warsztatu Terapii Zajęciowej prowadzili dla gości muzeum zajęcia i znakomicie się sprawdzili w roli instruktorów.

Jesienią pracownicy i uczestnicy warsztatu wspólnie zorganizowali na rynku w Rybniku „Bieg po busa”, w którym wzięło udział aż 500 osób.

Zorganizowano także konkurs taneczny „Salsoteka”, w którym udział wzięło wielu mieszkańców miasta.

Akcja zbierania pieniędzy zakończyła się wielkim sukcesem i już wkrótce uczestnicy warsztatu będą jeździć na zajęcia nowym samochodem, na który sami pomogli zebrać pieniądze.

▶ Z nowym rokiem zaczęliśmy przygotowania do Balu Charytatywnego, którego organizacja była dla nas ogromnym wyzwaniem. Mimo, że nie mieliśmy wcześniej doświadczenia w podobnych działaniach i wszystkiego uczyliśmy się w trakcie, to 15 lutego wieczorem mogliśmy z dumą przywitać wszystkie osoby biorące udział w tym wydarzeniu. Przepiękna sceneria rybnickiego „Okraglaka”, nastrojowe światła i wieczorowe kreacje były dodatkiem do atmosfery panującej tego wieczoru i pozytywnie wpłynęły na hojność naszych szanownych gości.



Udany bal nappełnił nas optymizmem, więc wiosnę przywitaliśmy organizując kolejną imprezę - piknik, którego przewodnim motywem było szukanie jej pierwszych śladów. Zorganizowaliśmy konkurs fotograficzny „Szukamy wiosny”, na laureatów którego czekały atrakcyjne nagrody, uczestnicy pikniku mogli skorzystać z wielu przygotowanych dla nich atrakcji, jak zielony kulog, jazda motocyklami oraz terenowymi autami. I udało się – wiosna przyszła, przynosząc kolejne pieniądze na „busowe” konto.

Kolejne wydarzenie zorganizowane w ramach akcji miało zupełnie inny charakter. W marcu przeprowadziliśmy drogę krzyżową w jednym z rybnickich kościołów. Nabożeństwo spotkało się z pozytywnym odzewem wśród parafian i zaprocentowało kolejnymi datkami. Okres wielkanocny to następne zbiórki publiczne na terenie miasta i dalsze wpływy na konto. W tym samym czasie nastąpił pierwszy odbiór naszego plastikowego złota i do skupu pojechało aż 1850 kg nakrętek! W czasie całej akcji zbieraliśmy ich ponad 7,5 tony a odbiorcy zabierali je 4 osobnymi transportami.

W maju pomagaliśmy przy organizacji „Motorockowiska” równocześnie promując akcję „Zbieramy na busa”. Czerwiec to w Rybniku obchody Dni Miasta i oczywiście nie mogło nas na nich zabraknąć. We współpracy z rybnickim Muzeum w ramach Integracyjnego Jarmarku Muzealnego promowaliśmy naszą akcję wcielając się w rolę instruktorów warsztatów: ceramicznego, witrażu oraz filcu. Nasi podopieczni sprawdzili się znakomicie w nowych rolach a warsztaty cieszyły się ogromnym powodzeniem.

Wiedząc, że brakująca do zakupu nowego samochodu kwota nie spadnie nam z nieba staraliśmy się być tam, gdzie moglibyśmy promować naszą akcję i stąd nasza obecność na różnych organizowanych w Rybniku imprezach. W sierpniu nie próżnowaliśmy i mimo kapryśnej pogody pomagaliśmy w organizacji EDF Maratonu Energetyków, odwiedziliśmy Piknik Historyczny i Festyn Rodzinny.



Fot. archiwum Koła PSOUU w Rybniku

Na trasie „Biegu po busa”. U góry: Kadra WTZ po biegu

Najmłodsza uczestniczka biegu miała jedynie 3 miesiące, a w całej imprezie wzięło udział około 500 osób! Nie zliczymy ile kilometrów razem przebiegliśmy, ale zapewne byłby z tego niejeden maraton. Każdy uczestnik biegu otrzymał pamiątkowy dyplom, ciepły posiłek oraz słodki poczęstunek. Nie zabrakło atrakcji dla najmłodszych, był dmuchany zamek, malowanie twarzy, animacje oraz zabawy z psami. Można było zbadać sobie stopy, zajrzeć do wnętrza wozu strażackiego i skosztować produktów przygotowanych przez jeden z miejscowych sklepów. W czasie imprezy towarzyszył nam znany rybnicki artysta oraz szczudlarze, którzy wzbudzali ogromne zainteresowanie śpiewając, tańcząc, rozdając jabłka oraz balony i zachęcając wszystkich do włączenia się w akcję.

Po wielkim sukcesie „Biegu po busa” okazało się, że nasz cel finansowy jest coraz bliżej i kolejne osoby, widząc sens naszych działań, postanawiały nam pomóc. I tak oto artyści z Rybnika i innych miast nakręcili dla nas teledysk promujący akcję oraz zorganizowali charytatywny koncert w jednym z rybnickich lokali. W ten sposób kolejne kwoty zasilają nasze konto, a my cieszyliśmy się widząc bliski sukces. Jesienią powróciliśmy do „Okraglaka”, w którym zorganizowaliśmy „Salsotekę”. I znów wielkie pozytywne zaskoczenie - nie mieliśmy pojęcia, że aż tyle osób w Rybniku tańczy salsę! I to jak tańczy! Ostatnim naszym działaniem było nabożeństwo różańcowe w kościele, które zorganizowaliśmy, a towarzysząca mu zbiórka do skarbanki zasiłowała konto akcji kolejną kwotą.

Warto dodać, że wszystkie działania organizowaliśmy ponosząc minimalne koszty, gdyż zawsze znaleźli się wokół nas ludzie, którzy widzieli sens w naszej akcji i pomagali nam w charakterze wolontariuszy. Wielką rolę odegrali też pracownicy i uczestnicy WTZ „Przystań”, którzy włożyli w akcję ogromny wysiłek i sprawdzili się w wielu nowych i trudnych rolach, które przyszło im przyjąć w czasie jej trwania.

Do listopada 2014 roku udało się nam zebrać 116.363,38 zł i nasz wymarzony bus został już zamówiony! Ponieważ czas realizacji zamówienia to kilka tygodni, oficjalne zakończenie akcji planujemy na 3 grudnia, w Międzynarodowym Dniu Osób Niepełnosprawnych. Gala, którą przygotowujemy w auli Politechniki Śląskiej zgromadzi wszystkich Partnerów, Darczyńców indywidualnych oraz firmy, które wspomogły nasze działania. Oprócz prezentu dla naszych podopiecznych w postaci nowego samochodu, mamy przygotowane niespodzianki, które będą podziękowaniem dla wszystkich, którym los osób z niepełnosprawnością nie jest obojętny. ■



Jak wykonać stroik świąteczny

Kiedy będziesz na spacerze w parku lub lesie pozbieraj szyszki i gałązki, które leżą pod drzewami, mogą się przydać do wykonania stroika.

Co będzie potrzebne do wykonania stroika:

Gałązki z drzewa iglastego, jak sosna, świerk lub tuja.

Szyszki i patyki, mogą zostać naturalne, ale można je pomalować na dowolny kolor.



Suche trawy, osty, len, skórka z owocu granatu.



Potrzebna będzie również doniczka i gąbka do suchych bukietów, można je kupić w kwaciarni.



Bombki i drut.
Drut mocuje się na końcówkach bombek, aby łatwiej wbić je w gąbkę.





Przyda się papier ozdobny, sznurek i wstążka.
Te materiały zostają zawsze z pakowania prezentów, więc dobrze je wykorzystać.

Jak wykonać stroik:



Doniczkę trzeba dokładnie owinąć papierem.
Ustawiamy doniczkę na środku papieru,
a końce zawijamy do środka doniczki.



Kiedy doniczka jest już owinięta papierem
musimy związać ją sznurkiem, aby papier się
nie odwiął.

Do środka doniczki wkładamy kawałek gąbki.



Zaczynamy układać kompozycję stroika.

Po kolei wbijamy przygotowane materiały w gąbkę, zaczynając od gałązek.



W następnej kolejności układamy patyki i inne ciekawe gałązki na przykład berberys.



Do szyszek i bombek przywiązujemy drut, aby łatwiej można było wbijać je w gąbkę.





Wszystko, co przygotowaliśmy: gałązki, patyki, szyszki, bombki, suche trawy, suche kwiaty lub sztuczne kwiaty wbijamy w gąbkę jedno obok drugiego, aż powstanie ciekawa kompozycja.

W środku można umieścić świeczkę, ale trzeba bardzo uważać, żeby knot był daleko od gałązek, szyszek, kwiatów i innych łatwopalnych materiałów.

Na końcu dodajemy wstążkę.



Stroik jest bardzo łatwy do samodzielnego przygotowania. Wykonany własnoręcznie daje satysfakcję, a poza tym może być prezentem dla kogoś bliskiego.

Życzymy twórczej pracy!

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności w Nowym Roku 2015.

Opracowali: **Anna Jakiela i Jacek Wojtowicz**

Ilustracje: **Bożena Wojtoń**

Warsztat Terapii Zajęciowej Koła PSOUJ w Rymanowie



Krzysztof Wiśniewski



Moje wakacje nad morzem

Dowiedziałem się od kolegów i koleżanek, że osoby z niepełnosprawnością z powiatu tomaszowskiego mogą wziąć udział w wyjeździe rehabilitacyjno-szkoleniowym, którego całkowity koszt pokrywa Unia Europejska.

Zacząłem co jakiś czas chodzić do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie i dowiadywać się, czy już jest rekrutacja na ten wyjazd.

Kiedy rekrutacja się zaczęła, wypełniłem ankietę zgłoszeniową i dowiedziałem się dokąd pojedę i jakie będę miał szkolenia na miejscu.

Wyjazd był do Dziwnówka nad morzem.

Miejsce wydawało mi się ciekawe i proponowane szkolenia też.

Wybrałem kurs komputerowy z obsługą Internetu i szkolenie z decupage. Pozytywnie przeszedłem rekrutację i zostałem zapisany na turnus jesienny.

Nad morze wyjechaliśmy późnym wieczorem w niedzielę i przed południem następnego dnia byliśmy nad morzem w ośrodku rehabilitacyjnym „Zorza“ w Dziwnówku.

Zaraz po zakwaterowaniu był obiad i pierwsze wyjście nad morze.

Przez kolejne dni mieliśmy sporo czasu wolnego.

Były spotkania organizacyjne, szkolenia z obsługi komputera i decupage oraz zabiegi rehabilitacyjne.

W wolnym czasie spacerowaliśmy i opalaliśmy się na plaży.

Plaża była bardzo blisko i była przystosowana do poruszania się wózkami inwalidzkimi.

Pogoda nam dopisała, pięknie świeciło słońce i było ciepło jak latem, więc nawet kąpaliśmy się w morzu.

Kiedy pogoda była gorsza, chodziliśmy na zakupy, były ogniska, dyskoteki, karaoke i kalambury.

Były wycieczki piesze po okolicy i autokarowe do Jeziora Turkusowego i Międzyzdrojów.

W Międzyzdrojach spacerowaliśmy po molo i zwiedzaliśmy muzeum figur woskowych oraz muzeum zwierząt.

Był też rejs statkiem do Kołobrzegu, a tam zwiedzanie starówki, katedry i promenady miejskiej.

Wielką atrakcją był aquapark Milenium, są tam różne baseny i atrakcje wodne.

Jestem bardzo zadowolony z wyjazdu, pogoda nam się udała i było bardzo fajnie.

Pojechałem sam, bez rodziców ani opiekunów i myślę, że dałem sobie doskonale radę.

Moja mama bardzo się bała o mnie, a teraz jest bardzo dumna, że tak doskonale dałem sobie radę.

Każdemu kto może pojechać, polecam taki wyjazd rehabilitacyjno-szkoleniowy.

**Marcin Lisiecki**

Trener pracy, doradca zawodowy Centrum DZWONI w Zgierzu

Jak skutecznie zachęcać pracodawców do zatrudniania osób z niepełnosprawnością intelektualną?

Sukces w postaci przekonania pracodawcy do zatrudnienia osoby z niepełnosprawnością intelektualną w prowadzonej przez niego firmie na otwartym rynku pracy zależy od szeregu czynników dotyczących zarówno samej osoby niepełnosprawnej jak i uwarunkowań lokalnego rynku pracy (specyfika społeczno-gospodarcza, popyt i podaż pracy).

Nie ma jednego złotego środka prowadzącego wprost do wytyczonego celu, do każdego pracodawcy należy podchodzić indywidualnie.

W pierwszej kolejności trzeba zgromadzić jak najwięcej danych o firmie, z którą zamierzamy nawiązać kontakt. Ważną rzeczą jest zdobycie informacji dotyczących profilu produkcji przedsiębiorstwa, jego wielkości, struktury zatrudnienia oraz charakterystyki pracy. Posiadając te wiadomości w pierwszym kontakcie z pracodawcą okazujemy swój profesjonalizm oraz poważne podejście do sprawy. Głównym jednak celem pierwszego spotkania jest zainteresowanie pracodawcy działalnością Centrum DZWONI - przedstawienie mu informacji o zatrudnieniu wspomaganim i rodzajach wsparcia udzielanego pracodawcy. W trakcie rozmowy z pracodawcą okazuje się zazwyczaj, że pomimo wielu kampanii realizowanych na rzecz zatrudniania osób z niepełnosprawnością przedstawiciele firm z otwartego rynku pracy mają mgliste pojęcie o ich zatrudnianiu, nie zdają sobie nawet sprawy, iż dysponują takimi stanowiskami, na których mogłyby pracować takie osoby. I tu zaczyna się właściwa praca specjalistów Centrum DZWONI.

Głównym ich celem jest przekonanie pracodawcy do nawiązania współpracy. Trener pracy pomaga określić zadania, które mogą być wykonywane przez osoby z tym rodzajem niepełnosprawności. Następnym krokiem jest przekazanie informacji o specyfice pracy z osobami z niepełnosprawnością intelektualną, promowanie ich wizerunku jako wartościowych i lojalnych

pracowników, w pełni zaangażowanych specjalistów do prac prostych. Służą temu m.in. prezentacje multimedialne przedstawiające istotę niepełnosprawności intelektualnej. Jednak najważniejszą rzeczą jest uświadomienie pracodawcy, że osoba z niepełnosprawnością przy odpowiednim dopasowaniu miejsca pracy i wsparciu drugiej osoby jest tak samo cennym pracownikiem jak osoba pełnosprawna.

Pracodawca pragnący zatrudnić osobę z niepełnosprawnością intelektualną powinien zrozumieć, iż niepełnosprawność nie jest przeszkodą w podjęciu pracy, a odpowiedni dobór stanowiska dla takiego pracownika decyduje o jakości wykonywanej pracy. W tym celu przeprowadzane są warsztaty oraz indywidualne zajęcia praktyczne. Pracodawca ma w ten sposób możliwość zaobserwować, w jaki sposób potencjalni pracownicy radzą sobie z zadaniami i jak z nimi postępować. Należy dodatkowo zwrócić jego uwagę na korzyści finansowe wynikające z zatrudnienia osoby z niepełnosprawnością intelektualną. Nadrzędną rolę pełni tu możliwość ubiegania się o zwrot części kosztów wynagrodzenia zatrudnionej osoby niepełnosprawnej ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Argument ten dla wielu przedsiębiorstw stanowi dość istotny element zachęty do zatrudnienia osoby z niepełnosprawnością. Wartość dodaną stanowi pomoc specjalistów z Centrum DZWONI w procedurze rejestracji w bazie SODiR (System Obsługi Dofinansowań i Refundacji) oraz pomoc w wypełnianiu wniosków o refundację.

Zatrudnienie osoby z niepełnosprawnością intelektualną, wbrew powszechnym opiniom, nie jest ani kosztowne, ani trudne. Doradca zawodowy poprzez rozmowy z pracodawcą powinien dążyć do przełamania obiegu krążących stereotypów związanych z zatrudnianiem osób z tej grupy. W opinii 60% pracodawców to właśnie niewystarczający dostęp do doradztwa dotyczącego pracy osób z niepełnosprawnością stanowi przeszkodę w ich zatrudnieniu.¹ Niestety, powszechne jest wyobrażenie na temat wymogów dotyczących tworzenia miejsc pracy i wielu formalności z tym związanych, które skutecznie zniechęcają do ich zatrudniania. Do najczęstszych z nich należą:

- brak wiedzy o prawodawstwie i możliwościach prawnych, lęk przed często zmieniającymi się przepisami,
- przekonanie, iż zatrudnienie osób niepełnosprawnych generuje szereg dodatkowych kosztów i obciążeń (np. przystosowanie miejsca pracy),
- przekonanie o braku możliwości podjęcia pracy przez osoby z wpisem w orzeczeniu „żadna praca”.



Monika Nowacka przy pracy

fot. archiwum Centrum DZWONI w Zgierzu

¹ Pracodawcy o zatrudnieniu osób niepełnosprawnych.

Jak jest? Co można zmienić? Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2009, s. 25

Tymczasem, kiedy pracodawca zdecyduje się przyjąć do pracy osobę z niepełnosprawnością intelektualną może liczyć na fachową pomoc w kwestiach formalno-prawnych związanych z jej zatrudnieniem oraz stałe wsparcie w przypadku wystąpienia jakichkolwiek trudności.



Marcin Szarlat przy pracy

Podsumowując, należy podkreślić, że niechęć do zatrudniania osób z niepełnosprawnością intelektualną wynika przede wszystkim z braku wiedzy o ich funkcjonowaniu. Wiele pracodawców nie miało nigdy kontaktu z osobami niepełnosprawnymi intelektualnie i właśnie z tego powodu wyklucza możliwość ich zatrudnienia. Aby wyjść naprzeciw tym problemom należy zwiększyć liczbę kampanii informacyjno-promocyjnych mówiących o ich możliwościach społeczno-zawodowych. W ten sposób pracodawcy będą mogli przekonać się o wydajności pracy osób z niepełnosprawnością intelektualną, a także poznać ich możliwości funkcjonowania w społeczeństwie. Konieczne jest również nawiązywanie współpracy z pracodawcami oferując im szeroki wachlarz form wsparcia począwszy od doradztwa personalnego i dopasowania miejsca pracy do indywidualnych możliwości osoby niepełnosprawnej, a skończywszy na profesjonalnym wsparciu w kwestiach formalno-prawnych oraz refundacji części kosztów zatrudnienia ze źródeł zewnętrznych. ►►



Trenerzy Centrum DZWONI pomagają znaleźć pracę osobom z niepełnosprawnością intelektualną.

Najpierw znajdują odpowiednią firmę i dowiadują się, jaką pracę mogą tam wykonywać osoby z niepełnosprawnością.

Trenerzy Centrum DZWONI spotykają się z szefami takich firm i tłumaczą im, jaki pożytek firmy mogą mieć z zatrudnienia osób z niepełnosprawnością intelektualną.

Przekazują im wszystkie potrzebne informacje na temat pracy z osobami z niepełnosprawnością i pokazują, że takie osoby są dobrymi i wartościowymi pracownikami.

Pomagają też pracodawcom w dostosowaniu stanowiska pracy do potrzeb osób z niepełnosprawnością i zapewniają im potrzebne wsparcie.

Trenerzy organizują specjalne spotkania, na których przyszli pracownicy poznają nowe miejsca pracy i pracujących tam ludzi.

Pomagają także pracownikom i pracodawcom w wypełnianiu wszystkich dokumentów i w innych sprawach związanych z pracą.

Wielu szefów firm nie zatrudniało nigdy wcześniej osób z niepełnosprawnością, więc nie wiedzą, że są one bardzo dobrymi pracownikami i sumiennie wykonują swoją pracę.

Kiedy jednak ich poznają, to szybko przekonują się, że warto jest zatrudniać takich ludzi, bo korzystają na tym obie strony.

Trenerzy z Centrum DZWONI w Zgierzu pomogli znaleźć pracę wielu osobom z niepełnosprawnością. Szefowie firm, w których pracują te osoby są z nich bardzo zadowoleni.

Chwalą swoich nowych pracowników, mówią, że są punktualni, samodzielni, mili dla wszystkich i bardzo dobrze wykonują swoją pracę.

Pracodawcy dobrze oceniają także współpracę z Centrum DZWONI. Mówią, że trenerzy pomagają im lepiej zrozumieć pracowników z niepełnosprawnością intelektualną, dzięki czemu wszystkim dobrze się razem pracuje.

Rozmowy z pracodawcami

Pani **Janina Wlazło** – właścicielka firmy gastronomicznej

Jak osoby z niepełnosprawnością intelektualną sprawdzają się jako pracownicy?

Są punktualni, wykonują swoje obowiązki bardzo, bardzo dobrze. Przejmują się wszystkimi zleconymi czynnościami, są sumienni, wykonują wszystkie polecenia. Takich pracowników życzę każdemu pracodawcy.

Co Panią skłoniło do zatrudnienia osoby z niepełnosprawnością intelektualną?

Pierwsza myśl, jaka mną kierowała to chęć pomocy osobie z niepełnosprawnością. Ale później okazało się, że ta pomoc jest obopólna. Osoba niepełnosprawna znalazła zatrudnienie, a ja mam świetnego pracownika. Jednego z najlepszych wśród wszystkich osób, które zatrudniam, również pełnosprawnych.

Czy jest Pani zadowolona ze współpracy z Centrum Dzwoni?

Oczywiście! Nasza współpraca przebiega bez żadnych problemów. Zawsze kiedy tylko potrzebuję pomocy lub po prostu rozmowy i rozwiania moich wątpliwości mogę liczyć na profesjonalizm i pomoc pracowników Centrum.



Pan Arkadiusz Kabziński zatrudniony w firmie gastronomicznej pani Janiny Wlazło

Pani **Sylwia Kurdek** – właścicielka Akademii Twórczego Rozwoju „INSPIRO”

Jak sprawdza się pan Marcin Szarłat jako pracownik?

Bardzo dobrze, jestem z jego pracy bardzo zadowolona. To bardzo fajny człowiek, który mimo swojej niepełnosprawności ma w sobie dużo pozytywnej energii. Pan Marcin w pracy zawsze jest punktualny i zmotywowany do wykonywania powierzonych mu zadań. Pracę wykonuje dokładnie, z dużym zaangażowaniem, jest bardzo pracowity i samodzielny. Pan Marcin jest dla mnie cennym pracownikiem, bo wkłada w to, co robi całe swoje serce. Mam nadzieję, że będzie nam się nadal tak dobrze współpracowało.

Co skłoniło Panią do zatrudnienia pana Marcina?

Przede wszystkim potrzebowałam takiego pracownika, a poza tym spodobał mi się sposób, w jaki pan Marcin podchodzi do powierzonych obowiązków. Zawsze jest uśmiechnięty, na nic nie narzeka, jest całkowicie zaangażowany w to, co robi, niezależnie od tego, jakie zadanie ma do wykonania. Pan Marcin utwierdził mnie w przekonaniu, że mimo niepełnosprawności jest lojalnym, sumiennym i pełnowartościowym pracownikiem.

Czy jest Pani zadowolona ze współpracy z Centrum DZWONI?

Oj bardzo. Zawsze można na Was liczyć, jesteście pomocni, dzięki waszym praktykom miałam możliwość zaobserwować, jak osoby z niepełnosprawnością intelektualną pracują i funkcjonują w społeczeństwie. Praca trenera jest dla mnie bardzo pomocna, nie muszę nawet mówić, co trzeba zrobić, bo sami świetnie sobie organizujecie pracę. Jest to dla mnie duże ułatwienie. Dzięki Wam dowiedziałam się również o możliwościach dofinansowania wynagrodzenia pracowników ze środków PFRON. Naprawdę jestem bardzo zadowolona ze współpracy z Wami.



Panie Dominika Milczarek i Monika Nowacka zatrudnione w firmie Gazby

Pan **Zbigniew Garwołiński** – właściciel „Gazby”, firmy produkujące tekstylia do mebli ogrodowych

Jak sprawdzają się osoby z niepełnosprawnością intelektualną jako pracownicy?

Osoby z niepełnosprawnością intelektualną w naszym przypadku sprawdzają się bardzo dobrze, wywiązują się z powierzonej im pracy, podchodzą do niej z zaangażowaniem i sumiennością.

Co skłoniło Państwa do zatrudnienia osób z niepełnosprawnością intelektualną?

Osoby zatrudnione posiadają orzeczenie o niepełnosprawności i dzięki temu jesteśmy zwolnieni z opłat PFRON.

Czy są Państwo zadowoleni ze współpracy z Centrum Dzwoni?

Jesteśmy zadowoleni ze współpracy z Państwem, każdy ewentualny problem jest rozwiązywany od ręki. Osoby zatrudnione są miłe, sympatyczne, koleżeńskie i współdziałają w grupie. ■



Adam Józefczyk

Kierownik Zakładu Aktywizacji Zawodowej Koła PSOUU w Krośnie

Małymi krokami do celu

Praca jest dla każdego człowieka wielką wartością. Daje szansę na rozwój, dzięki pracy możemy zaspokoić wiele potrzeb. Dla osoby z niepełnosprawnością intelektualną aktywność zawodowa jest najlepszą i najskuteczniejszą formą rehabilitacji. Aktualna sytuacja na rynku pracy sprawia, że znalezienie odpowiedniego zatrudnienia przez osoby z niepełnosprawnością intelektualną wciąż stanowi poważny problem.

Koło PSOUU w Krośnie od ponad 35 lat stara się wdrażać system wspierania osób z niepełnosprawnością intelektualną w każdym wieku. Działania, które doprowadziły do utworzenia zakładu aktywności zawodowej wyniknęły z ogromnej potrzeby dalszego rozwoju grupy dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną będących pod opieką Koła.

Utworzone przez Koło PSOUU w Krośnie dwa zakłady aktywności zawodowej rozpoczęły działalność w tym samym czasie. Dzięki determinacji rodziców zrzeszonych w krośnieńskim Kole i ludzi dobrej woli starania przyniosły oczekiwany efekt. Jest nim utworzenie 55 miejsc pracy dla osób z niepełnosprawnością, w tym 31 dla osób ze znacznym i 24 dla osób z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności. Większość zatrudnionych pracowników to byli uczestnicy WTZ bądź ŚDS, którzy od wielu lat objęci byli programem terapeutyczno-rehabilitacyjnym i programem rehabilitacji zawodowej, która przygotowywała ich do podjęcia pracy.



Zakłady prowadzą działalność wytwórczo-usługową w zakresie usług pralniczych, porządkowo-gospodarczych oraz produkcji podpałek ekologicznych. Przed nimi ogromne wyzwanie związane z określeniem zapotrzebowania na usługi świadczone przez osoby zatrudnione w ZAZ-ie, rozpropagowanie swojej działalności, powiększenie rynków zbytu usług i wyrobów.

Trudności związane z utworzeniem zakładów wynikały z wielu czynników. Samorząd Województwa zajmował stanowisko, że w województwie podkarpackim jest wystarczająca ilość ZAZ-ów i nie wyrażał chęci tworzenia nowych. Zarząd Koła bardzo długo przekonywał radnych sejmiku województwa oraz Zarząd Województwa do celowości istnienia zakładu aktywności zawodowej w Krośnie. W mieście liczącym ponad 50.000 mieszkańców nie było bowiem żadnych możliwości zatrudnienia na rynku pracy osób o szczególnych potrzebach w tym zakresie. Były też obawy przed nowym, nieznanym doświadczeniem zarówno ze strony rodziców, jak i samych osób z niepełnosprawnością. Podjęcie zatrudnienia burzyło poczucie bezpieczeństwa osób, które przebywały w placówkach 5, 10 czy nawet 15 lat. Wymagało od nich zmiany nawyków i przyzwyczajęń, dostosowania się do innego rytmu dnia.

Jeden z rodziców, dzieląc się swoimi obawami zwrócił też uwagę na strach przed chwilową zmianą: „Martwię się, że moja córka nie poradzi sobie w pracy, nie utrzyma się w zatrudnieniu. I co wtedy? Straci pracę, a do warsztatu nie wróci, bo jej miejsce będzie już zajęte”. Inny rodzic wprost mówił, że: „Te pieniądze za pracę nie są warte całego zamieszkania w naszym życiu. Syn ma miejsce w WTZ i tak jest dobrze, po co to zmieniać?” W skrajnych przypadkach pojawiały się dramatyczne słowa „Wyrzucacie nas z warsztatu”.

Dzięki systematycznej pracy z rodzicami i opiekunami, przeprowadzeniu wielu rozmów, zapewnień o ciągłym wsparciu ze strony Stowarzyszenia 25 uczestników zajęć placówek prowadzonych przez Koło zakwalifikowanych przez Radę Programową WTZ lub Zespół Wspierająco-Aktywizujący ŚDS podjęto zatrudnienie.

Osoby z niepełnosprawnością, podobnie jak ich rodzice czy opiekunowie, też były pełne lęku. Dla Pani Elżbiety największym problemem, z którym nie umiała sobie poradzić było to, że w Warsztacie miałyby przerwę wakacyjną, a w ZAZ-ie musi pracować w czasie wakacji. Pani Kinga długo nie potrafiła się zdecydować na rozstanie z kolegami i koleżankami ze Środowiskowego Domu Samopomocy.

Inaczej wyglądała sytuacja osób z niepełnosprawnością, które zmęczone długoletnim chodzeniem na zajęcia praktyczne oczekiwały zatrudnienia. Były też takie osoby, które miały pozytywne wsparcie i motywację ze strony rodziny. Pan Roman nie mógł się doczekać utworzenia Zakładu Aktywności Zawodowej. Od kilku lat marzył o zatrudnieniu, posiadaniu umowy o pracę, chciał zarabiać pieniądze. Wiele razy osobiście przychodził pytać o pracę. Kilkakrotnie jako self-adwokat składał wniosek na Zarządzie Koła oraz na Walnym Zebraniu Członków PSOUU o utworzenie miejsc pracy dla siebie i swoich kolegów. Dzisiaj pracuje przy produkcji podpałek K-Lumet i jest szczęśliwy. Mówi: „Wreszcie mam robotę, tyle czasu o nią wszystkich prosiłem, a teraz mogę zarobić pieniądze, robiąc to, co lubię”.

Pani Monika uczęszczała na zajęcia do Środowiskowego Domu Samopomocy. Miała już doświadczenie zawodowe, gdyż ponad 10 lat temu pracowała w sklepie spożywczym. Niestety postawa współpracowników doprowadziła do tego, że pani Monika nie utrzymała się w pracy. Jej marzeniem był powrót do pracy, która dawała jej wiele satysfakcji. Teraz pani Monika wraz z innymi koleżankami pracuje w pralni wodnej. Obsługuje maszyny i urządzenia pralnicze, ma możliwość kontaktu z klientami, którzy przynoszą surowiec do prania. Czuje się dowartościowana i potrzebna. Wie, że praca w ZAZ jest kolejnym etapem w drodze na otwarty rynek pracy. Jak sama mówi: „Dobrze jest poczuć się po 10 latach znów jako pracownik, znów jako osoba potrzebna innym w pracy, do pomocy. Mam wreszcie swój cel, mogę zdobyć pieniądze, aby moja rodzina miała łżej”.

Pan Arkadiusz nie korzystał z zajęć w placówkach prowadzonych przez Koło. Po zakończonej edukacji jego świat ograniczał się wyłącznie do domu. Nigdy nie pracował. Kilkakrotnie samodzielnie szukał pracy, a następnie zarejestrował się w Powiatowym Urzędzie Pracy i regularnie chodził tam pytać o możliwość zatrudnienia. Niestety przez 5 lat urząd pracy nie miał dla niego żadnej oferty. Kiedy usłyszał, że Stowarzyszenie poszukuje pracowników, zgłosił się i nerwowo oczekiwał zakończenia rekrutacji. Dzisiaj mówi: „To jest coś wspaniałego wyjść z domu, z tych czterech ścian. Tam wszystko mnie denerwowało. Żle się czułem, byłem samotny. W pracy poznałem inne osoby niepełnosprawne, mam okazję z nimi rozmawiać, żartować, czuję się potrzebny, jestem częścią zespołu”. ▶▶



Praca jest bardzo ważna w życiu każdego człowieka. Praca jest też bardzo skutecznym narzędziem w rehabilitacji osób z niepełnosprawnością intelektualną. Jednak znalezienie pracy jest dla takich osób trudnym zadaniem.

Żeby zapewnić pracę osobom z niepełnosprawnością w Krośnie powstały dwa Zakłady Aktywności Zawodowej.

Dzięki temu aż 55 osób z niepełnosprawnością może teraz pracować i zarabiać pieniądze.

Te osoby pracują w pralni, przy sprzątanii i przy produkcji ekologicznych podpałek.

Wszyscy na początku trochę obawiali się nowej sytuacji, nowych obowiązków i zmian w ich życiu ale teraz większość z nich jest bardzo zadowolona z tego, że ma pracę.

Podoba im się to, co robią, mają tam nowych znajomych i zarabiają na swoje utrzymanie.

Niektórzy, jak pan Roman - self-adwokat, nie mogli się doczekać, kiedy wreszcie będą mogli pracować. Teraz pan Roman bardzo się cieszy z pracy przy produkcji podpałek ekologicznych.

Pani Monika kiedyś pracowała w sklepie spożywczym. Teraz pracuje w pralni, obsługuje urządzenia pralnicze i przyjmuje zamówienia od klientów.

Pani Monika lubi swoją nową pracę.

Ceni w niej to, że może pomagać finansowo rodzinie.

Pan Arkadiusz nigdy wcześniej nie pracował.

Próbował sam znaleźć sobie pracę, ale długo mu się to nie udawało.

Teraz cieszy się, że nie siedzi już w domu, lecz spotyka w pracy kolegów i koleżanki, z którymi może rozmawiać i żartować.

Pani Anna dzięki pracy w pralni mogła założyć rodzinę.

Właśnie wyszła za mąż i zarabia pieniądze na utrzymanie rodziny. Bardzo dba o swoje miejsce pracy i zależy jej na utrzymywaniu tam porządku.



▶ Praca w ZAZ-ie była też marzeniem pana Piotra, który z uwagi na bardzo trudną sytuację życiową (mieszka z mamą, która nie posiada żadnego źródła utrzymania) został zmuszony do rezygnacji z zajęć w WTZ i podjęcia pracy dorywczej w gospodarstwie rolnym. Praca tam nie przynosiła mu satysfakcji, często wykonywał zadania przekraczające jego siły i możliwości. Pracował w trudnych warunkach pogodowych, po 10-12 godzin na dobę, 7 dni w tygodniu. Nie zawsze sprawiedliwie wypłacano mu wynagrodzenie. Dzisiaj najbardziej boi się myśleć o tym, że kiedyś pójdzie do pracy na otwartym rynku pracy. Boi się, że ktoś go tam oszuka i wykorzysta jego ufnosć do ludzi. Chce pracować jak inni, być szanowany i doceniany w pracy.

Stabilizacja życiowa, jaką pani Annie dało zatrudnienie w ZAZ przyczyniła się do podjęcia decyzji o założeniu rodziny. „W październiku wyszłam za mąż i moja praca pozwoli na utrzymanie mojej rodziny”. Pani Anna - była uczestniczka WTZ - wie doskonale, że założenie rodziny wiąże się z codziennymi obowiązkami i wydatkami. Pani Anna pracując w pralni mobilizuje całe swoje siły, aby bardzo dobrze wykonać pracę zleconą przez klientów. Jej ważnym obowiązkiem jest również utrzymywanie ładu i porządku na swoim stanowisku pracy. Jak sama mówi: „Tu jest moje miejsce, mój drugi dom, muszę o niego zadbać, żeby móc pracować tutaj jak najdłużej”.

Prowadzenie i utrzymanie Zakładów Aktywności Zawodowej jest niewątpliwie nowym wyzwaniem dla Zarządu Koła. Przydatne okazały się dotychczasowe wieloletnie doświadczenia związane z prowadzeniem innych placówek i różnych projektów. Jednakże specyfika zakładów jako podmiotów ekonomii społecznej wymaga od organizatora innego podejścia, innych umiejętności i nowej wiedzy. Rozwój zakładów wymaga stałego doskonalenia się, podejmowania ważnych i trudnych decyzji.

Pracownicy z niepełnosprawnością wiedzą, że praca w ZAZ jest etapem przejściowym w ich życiu. Celem, do którego dążą w przyszłości jest zatrudnienie na otwartym rynku pracy. I to jest największy bodziec do dalszej aktywności dla liderów Koła oraz dla wszystkich pracowników z niepełnosprawnością intelektualną zatrudnionych w ZAZ-ach w Krośnie. ■



Ewa Katarzyna Gałka

Przewodnicząca Zarządu Koła PSOUU w Nidzicy

Mieszkania treningowe

Osoby z niepełnosprawnością intelektualną żyją pośród nas, są integralną częścią naszego społeczeństwa. Mają podobne myśli, pragnienia i potrzeby jak wszyscy ludzie. Podlegają takim samym prawom jak inni, ale bez pomocy i wsparcia nie zawsze są w stanie z nich korzystać. „Każdy człowiek ma prawo do szczęścia i swego miejsca w społeczeństwie”, jak przed wielu laty twierdziła Maria Grzegorzewska.

Każdy z nas niezmiernie ceni sobie wolność osobistą. W swoich sprawach chcemy móc się wypowiadać i podejmować decyzje. Osoby z niepełnosprawnością intelektualną, bez względu na stopień niepełnosprawności, jaki je ogranicza, w dużym stopniu zależą jednak od innych, tak w sprawach codziennych, jak i tych istotnych dla całego ich życia. A chcą być traktowani indywidualnie, mieć równe szanse i prawa oraz czerpać radość z kontaktów z innymi ludźmi.

Dla zapewnienia odpowiedniego wsparcia osobom z niepełnosprawnością i ich rodzinom Koło PSOUU w Nidzicy utworzyło mieszkania treningowe, których działalność jest zintegrowana z miejscami całodobowego pobytu w Środowiskowym Domu Samopomocy. Ta forma wsparcia nie tylko skutecznie wspomaga rodziny, ale przede wszystkim daje dorosłym osobom z niepełnosprawnością intelektualną możliwość usamodzielnienia.

Osoby z niepełnosprawnością intelektualną i zaburzeniami psychicznymi pragną, tak jak my wszyscy, prowadzić niezależne życie. Dzięki niewielkiemu wsparciu mogą wieść je zgodnie ze swoimi pragnieniami i potrzebami. Znaczny potencjał rozwojowy i przystosowawczy może być rozwinięty tylko w sprzyjających warunkach, w toku normalnych doświadczeń życiowych, przy wprowadzeniu zasad normalizacji. Zdobywanie doświadczeń samodzielności i naukę codziennych czynności związanych z samoobsługą, przygotowaniem posiłków, utrzymaniem higieny osobistej i czystości pomieszczeń oraz otoczenia umożliwia program treningu mieszkaniowego realizowany przez nidzickie Koło PSOUU od 10 lat.

Mieszkania treningowe są obecnie uzupełnieniem miejsc całodobowego pobytu, mogą z nich skorzystać nie tylko uczestnicy naszych placówek. Mieszkania treningowe i miejsca całodobowe są usytuowane w nowym Centrum im. Jana Pawła II w Nidzicy i składają się z 5 pokoi dwuosobowych z łazienkami, pokoju terapeutycznego, kuchni i sali wspólnych spotkań wyposażonej w telewizor. Osoby mieszkające w Centrum współdziałały w grupie realizując codzienne czynności, budują relacje z innymi ludźmi, stają się odpowiedzialni i korzystają z dóbr kultury dostępnych w naszym mieście, włączając się w życie lokalnej społeczności.

W założeniach mieszkanie treningowe ma pomóc osobom z niepełnosprawnością w:

- nabyciu umiejętności samodzielnego funkcjonowania przy odpowiednim wsparciu terapeuty lub asystenta osoby niepełnosprawnej,
- podniesieniu poziomu zaradności życiowej,
- podejmowaniu decyzji we własnych sprawach,
- zdobyciu umiejętności społecznych i współdziałania w grupie,
- zmianie wzorców zachowań,
- nabyciu umiejętności rozpoznawania i wyrażania własnych emocji.

Poza tym udział w treningu mieszkaniowym jest wsparciem dla osoby z niepełnosprawnością, przeciwdziałania instytucjonalizacji i umieszczaniu takich osób w domach pomocy społecznej. Dzięki temu osoby z niepełnosprawnością mogą bardziej samodzielnie

funkcjonować w domach rodzinnych i środowisku lokalnym. Stosowany w placówce plan codziennych treningów obejmuje między innymi:

- trening dbałości o wygląd zewnętrzny i higienę osobistą,
- trening kulinarny,
- trening umiejętności praktycznych (sprzątanie, pranie itp.),
- trening ekonomiczny,
- trening spędzania czasu wolnego.

Brak zapisów prawnych dotyczących działalności mieszkań treningowych nie daje wielkich możliwości pozyskania finansowania zewnętrznego i powoduje trudności w systematycznym funkcjonowaniu. Korzystanie z ogłaszanych konkursów dotyczących rehabilitacji osób niepełnosprawnych, w których ubiegamy się o środki finansowe, wywołuje niepokój o przyszłość placówki. Integrowanie z miejscami całodobowego pobytu Środowiskowego Domu Samopomocy jest niezwykle korzystne dla uczestników SDS skierowanych tu ze względu na trudną sytuację życiową lub rodzinną, gdy powrót do środowiska rodzinnego nie jest możliwy. Zgodnie z art. 51a punkt 3 Ustawy o Pomocy Społecznej z dnia 12 marca 2004 r. maksymalna długość pobytu całodobowego osoby w placówce nie może przekroczyć 8 miesięcy w roku. Osoby takie mogą skorzystać ze skierowania przez Zarząd Koła PSOUU do mieszkania treningowego i realizować indywidualny plan postępowania wspierająco-aktywizującego.

Skierowanie do mieszkania treningowego następuje na wniosek zainteresowanej osoby z niepełnosprawnością. Kwalifikacja odbywa się w porozumieniu z rodziną lub opiekunami. W sytuacji kryzysowej rodziny, np. konieczności leczenia rodziców lub opiekunów osoby niepełnosprawnej, może być przeprowadzona kwalifikacja poza kolejnością.

Dzięki mieszkańcom treningowym osoby niepełnosprawne mają szansę być aktywnymi uczestnikami życia społeczności lokalnej, mogą wykazać się samodzielnością, zapraszać swoich przyjaciół, rodziców, opiekunów i terapeutów. Tu ujawniają się ich talenty, ale też nieprzewidziane reakcje i niewłaściwe skłonności, które wymagają terapii. Zasmakowanie samodzielności, możliwość decydowania o własnych sprawach i dokonywania ważnych wyborów dotyczących własnego życia, spędzania wolnego czasu, włączania się w codzienne prace i obowiązki daje tym osobom poczucie odpowiedzialności i sukcesu, co wpływa na podniesienie samooceny.

Osoby z niepełnosprawnością intelektualną otrzymują pomoc w podtrzymywaniu i rozwijaniu umiejętności niezbędnych w samodzielnym życiu oraz wsparcie w rozwiązywaniu problemów. Mają zapewnione doradztwo, poradnictwo, motywowanie do działania, pomoc w załatwianiu spraw w urzędach – nie tylko ułatwianie życia, ale jednocześnie wzorce, z których mogą korzystać. Osoby objęte programem mają zapewnioną pomoc psychologa i doradcy zawodowego, mogą realizować program aktywizacji zawodowej, przygotować się do podjęcia pracy na wolnym rynku przy wsparciu trenera pracy.

Uczestnicy programu usamodzielniania przy odpowiednim wsparciu mogą żyć jak osoby pełnosprawne i w pełni uczestniczyć w życiu społecznym. Droga do normalizacji ich życia nie jest łatwa. Trzeba systematycznych działań zapewniających zabezpieczenie prawne i wsparcie, aby poprawa jakości ich życia wciąż postępowała. ■



Jolanta Janik

Przewodnicząca Zarządu Koła PSOOU w Kamieniu Pomorskim

Sportowe zmagania w Kamieniu Pomorskim

Koło Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym w Kamieniu Pomorskim było organizatorem VII Ponadregionalnej Olimpiady Specjalnej dla Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną, która odbyła się w dniach 25 i 26 września 2014 r.

To sportowe wydarzenie pod honorowym patronatem Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego było współfinansowane ze środków PFRON, a współorganizatorami imprezy była Gmina Kamień Pomorski i Powiat Kamieński. Wśród zaproszonych gości było wielu delegatów z instytucji wspierających i współpracujących z naszym Stowarzyszeniem.

Olimpiadę poprzedziła zabawa integracyjna w Hotelu Porta Mare w Dziwnówku, w której brało udział blisko 450 osób, w tym ponad 300 sportowców z niepełnosprawnością spoza powiatu kamieńskiego. Wszyscy goście znakomicie się bawili, a tańce i rozmowy trwały do późnych godzin wieczornych.

Następnego ranka na Stadionie Miejskim w Kamieniu Pomorskim odbyła się olimpiada. Uroczystość otwarcia rozpoczęła się od przemarszu uczestników wraz z opiekunami. Kolumnę prowadziła delegacja zawodników niosąca flagą olimpijską, państwową i olimpijski ogień.



Następnie zagrano Mazurek Dąbrowskiego, osoba trzymająca pochodnię udała się do znicza olimpijskiego, by ceremonialnie go rozpalic, wciągnięto na maszt flagę państwową i VII Ponadregionalna Olimpiada Specjalna została oficjalnie rozpoczęta.

Tokiem całej imprezy zawiadywał jako konferansjer doświadczony sportowiec i organizator wielu sportowych wydarzeń pan Jerzy Janawa. Nad prawidłowym przebiegiem zawodów czuwał Sędzia Główny, pan Stanisław Kuryłło. Rolę sędziów poszczególnych dyscyplin sportowych pełnili nauczyciele wychowania fizycznego ze szkół z powiatu kamieńskiego. W organizacji zawodów pomagało 60 wolontariuszy – uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z naszego regionu. W rywalizacji wzięło udział ponad 500 zawodników, którzy przyjechali do nas z Tolkmicka, Żychlina, Szczecina, Kielc, Polic, Mielca, Opola, Nowogardu, Gryfic, Stargardu Szczecińskiego, Wilczyna, Karlina, Koszalina, Kołobrzegu, Nowej Wsi, Krosna, Bytowa, Tarnobrzegu, Trzebnia, Rymanowa, Santoka i Przybiernowa, oraz gospodarze z Kamienia Pomorskiego.

Rywalizacji sportowej towarzyszyły wielkie emocje i radość, a przez cały czas zawodów panowała prawdziwie sportowa atmosfera. Zawodnicy konkurowali w wielu rozmaitych dyscyplinach, jak slalom na wózkach, rzut piłeczką palantową, skok w dal, prowadzenie



We wrześniu Koło Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym w Kamieniu Pomorskim zorganizowało olimpiadę specjalną. Olimpiada specjalna to duże zawody sportowe dla osób z niepełnosprawnością. Na olimpiadę przyjechało bardzo wielu sportowców i innych gości z różnych miast.

Żeby wszyscy mogli lepiej się poznać, przed zawodami sportowymi urządzono zabawę taneczną w hotelu.

Wszyscy goście bardzo dobrze się bawili, jedli i tańczyli do późnego wieczora. Następnego dnia rano była uroczystość otwarcia olimpiady.

Wszyscy sportowcy maszerowali z flagami, a na przedzie niesiono pochodnię z olimpijskim ogniem. Grano hymn państwowy, na maszt wciągnięto polską flagę i zgodnie z tradycją zapalono znicz olimpijski.

Potem zaczęły się zawody sportowe. Rozegrano wiele różnych konkurencji, na przykład biegi, slalom na wózkach, skoki w dal i przeciąganie liny.

Był też turniej piłki nożnej. W zawodach startowało aż 500 sportowców z niepełnosprawnością.

Na zakończenie zawodów rozegrano pokazowy mecz piłki nożnej pomiędzy drużyną z Bytowa a piłkarzami Pogoni Szczecin.

Wszyscy sportowcy dostali medale, dyplomy i koszulki. Nagrody wręczali zwycięzcom sławni sportowcy, medaliści olimpijscy.

Żeby nikomu nic się nie stało, nad bezpieczeństwem uczestników czuwała policja, straż pożarna, straż miejska i lekarz z pogotowia ratunkowego.

Olimpiada specjalna w Kamieniu Pomorskim była bardzo udana. Sportowcy, wolontariusze i kibice bardzo miło spędzili czas i jeszcze długo będą wspominać te zawody sportowe.

Na szczęście następna olimpiada będzie już za rok!

piłki Thera-Band, rzut piłką lekarską, rzut piłką do kosza, przeciąganie liny, bieg na 60 metrów, sztafeta 4 x 100 metrów oraz piłka nożna. Podczas zmagani sportowcom cały czas towarzyszyli wolontariusze, zaangażowani przy opiece nad zawodnikami poszczególnych drużyn. Wolontariusze odpowiedzialni byli między innymi za to, aby każdy zawodnik trafił na czas w odpowiednie miejsce i nikt nie spóźnił się na start swojej konkurencji czy na posiłek.

Na zakończenie odbył się integracyjny pokazowy mecz piłki nożnej, w którym wzięli udział piłkarze Pogoni Szczecin i zwycięzca zorganizowanego w ramach olimpiady turnieju piłki nożnej – drużyna z Bytowa. Po skończonych zawodach przyszedł czas na wręczenie medali i drobnych upominków oraz sesję zdjęciową. Zwycięzcy poszczególnych konkurencji otrzymywali medale, dyplomy i cenne nagrody rzeczowe, a pozostali zawodnicy medale za udział, koszulki i dyplomy, ale śmiało można powiedzieć, że każdy uczestnik był zwycięzcą bez względu na otrzymane nagrody. Uroczystej dekoracji zawodników dokonali zaproszeni paraolimpijczycy i olimpijczycy: Irena Pienio – pływaczka i lekkoatletka, Wojciech Matusiak – kolarz, Bogusław Mamiński – lekkoatleta, Róża Data-Ptak – wioślarka, Ryszard Formalczyk – ciężarowiec, czterokrotny złoty medalista, Renata Chlewska – lekkoatletka, złota medalistka z Aten. Wspomagali ich piłkarze Pogoni Szczecin a także nasi znamienici goście. W podziękowaniu za uświetnienie swoją obecnością naszej Olimpiady Specjalnej zaproszonym olimpijczykom i paraolimpijczykom wręczono kwiaty i statuetki wykonane własnoręcznie przez osoby z niepełnosprawnością.

W VII Ponadregionalnej Olimpiadzie Specjalnej wzięło udział ponad 500 zawodników, 150 opiekunów, 300 kibiców, 100 zaproszonych gości i 60 wolontariuszy. Kibicami byli uczniowie z okolicznych szkół, którym dyrektorzy umożliwili udział w imprezie. Nad bezpieczeństwem wszystkich uczestników i gości olimpiady czuwała policja, straż miejska, straż pożarna i załoga ambulansu wraz z lekarzem.

Wszyscy zawodnicy, przybyli goście, a także organizatorzy olimpiady doświadczili wielu wspaniałych chwil i mnóstwa sportowych emocji, a całe wydarzenie będziemy jeszcze długo wspominać. Dziękujemy wszystkim sportowcom, opiekunom, współorganizatorom i wolontariuszom za cudowny czas, który wspólnie mogliśmy spędzić i do zobaczenia za rok na kolejnych zawodach! ■



Adam Kucharski

Uczestnik WTZ Kola PSOOU w Kędzierzynie-Koźlu

Zespół muzyczny „Nieteges”

W Warsztacie Terapii Zajęciowej w Kędzierzynie-Koźlu zaczęły pojawiać się różne instrumenty muzyczne. Niektóre były zrobione od podstaw w pracowni stolarskiej jak cajón - drewniany instrument perkusyjny czy rainstick - instrument wynaleziony przez Azteków, składający się z długiej pustej rury częściowo wypełnionej małymi kamyczkami i spiralnie ułożonymi patyczkami, które przy potrząsaniu instrumentem zderzają się ze sobą wytwarzając ciekawą dźwięki.

Inne instrumenty zostały zakupione lub przyniesione z domu przez uczestników. I tak zza drzwi pracowni zaczęły wydobywać się różne nieśmiałe dźwięki i powoli, sterowane przez ogromne złoża motywacji naszych uczestników, przybierały one formę utworów muzycznych. Pan Jakub Michaliszyn, terapeuta i muzyk, wydobyl potencjał drzemający w uczestnikach i w ten sposób rozpoczęła się nasza przygoda z muzyką. Brzmi to trochę jak historia założenia światowej sławy zespołu, który swoje pierwsze kroki stawiał w garażu. Niemniej muzykowanie to ogrom pracy, pracy i jeszcze raz pracy oraz kontroli i jeszcze raz kontroli. Wszystko po to, by utrzymać rytm i zapamiętać kolejność dźwięków.

Obecnie nasz zespół muzyczny gra w następującym składzie:

- Radek Cybulski - gitara, rainstick,
- Adam Kucharski - perkusja, cajón,
- Paweł Kucz - gitara,
- Tomek Dyjak - gitara,
- Tomek Jachimowski - melodyka,
- pan Jakub - mandola.



Debiutem zespołu był występ na Wieczorze z Poezją w październiku, gdzie wykonaliśmy utwór autorstwa Radka pt. „Kolejny dzień” oraz wiersz napisany przez Tomka. Szerszej publiczności zaprezentowaliśmy się na otwarciu wystawy „Barwy naszych myśli”, wywołując swym występem aplauz publiczności. Fragmenty tego występu pojawiły się nawet w lokalnej telewizji miejskiej TVM.



Borykamy się jeszcze z ostatecznym wybraniem nazwy dla naszego zespołu, bo mamy zbyt dużo pomysłów. Najbardziej spodobała nam się wymyślona przez Bartka Zaic nazwa „Nieteges” i zdaniem wszystkich jest to dobre i często używane przez nas w pracowniach określenie. Do zespołu pasuje idealnie, bo używamy go, gdy mamy kłopoty z nazwaniem rzeczy, których nie potrafimy scharakteryzować albo ocenić. Fajnie by było, gdybyśmy zdobyli się na odwagę i zaprezentowali swój skromny dorobek artystyczny innym zaprzyjaźnionym placówkom na przeróżnych spotkaniach okolicznościowych. To mogłoby zmotywować inne osoby z niepełnosprawnością intelektualną i ich terapeutów do spróbowania tej formy aktywności. Bo wspólne granie to naprawdę ciekawa przygoda oraz nauka. ■



Boże Narodzenie

– czas pracy i czas wypoczynku

Okres świąteczny to czas, który najchętniej spędzamy w towarzystwie innych ludzi. W działalności Kół PSOUU święta to dobra okazja na wyjście do ludzi i zaangażowanie społeczności lokalnych w nasze działania. Wspaniałym przykładem takiego podejścia jest Koło PSOUU w Tczewie, które od kilku już lat organizuje bożonarodzeniowy kiermasz w tczewskim Centrum Kultury i Sztuki. Poza sprzedażą rozmaitych ozdób świątecznych i wyrobów rękodzielniczych wykonanych przez uczestników WTZ tczewskiego Koła PSOUU impreza obfituje w wiele innych atrakcji, jak koncerty muzyczne, występy teatralne, wspólne kolędowanie, korowód kolędników czy stoiska ze świątecznymi przysmakami.

Dzięki takim okazjom do wspólnego spędzania czasu osoby z niepełnosprawnością intelektualną mogą świetnie integrować się z mieszkańcami miasta, aktywnie włączać się w jego życie i pokazać, że mają wiele do zaoferowania lokalnej społeczności. Mogą wspólnie stworzyć niezapomniany klimat nadchodzących świąt, a przede wszystkim tolerancji. Tego typu wydarzenia dają osobom z niepełnosprawnością okazję do poczucia się gospodarzami, do rozwijania swoich talentów i dzielenia się z innymi swoją pasją. A prezentowane na kiermaszu pyszne potrawy, piękne stroiki i inne świąteczne ozdoby dają zarówno twórcom, jak i kupującym wiele radości, kiedy po skończonych przygotowaniach, świątecznych porządkach i zakupach wszyscy wreszcie mogą usiąść z bliskimi do stołu, odpocząć i cieszyć się wspólnie spędzonym czasem.



Koncert muzyczny, wspólne kolędowanie i stoisko ze świątecznymi ozdobami wykonanymi w WTZ Koła PSOUU w Tczewie



Ozdoby świąteczne wykonane w WTZ Koła PSOUU w Głogowie



Ozdoby wykonane w WTZ Koła PSOUU w Gryfinie



Ozdoby wykonane w WTZ Koła PSOUU w Kędzierzynie-Koźlu

*Droga redakcjo
i czytelnicy "Społeczeństwa dla Wszystkich"!*

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia składam Wam serdeczne życzenia zdrowia, szczęścia, radości i uśmiechu.

Niech czas spędzony przez Was z bliskimi przy pachnącej choince i opłatku będzie wyjątkowy.

Życzę Wam udanej zabawy sylwestrowej i szczęśliwego Nowego Roku 2015.

*Krzysztof Wisniewski,
self-adwokat z Tomaszowa Lubelskiego*

Ozdoby świąteczne

wykonane przez uczestników warsztatów terapii zajęciowej

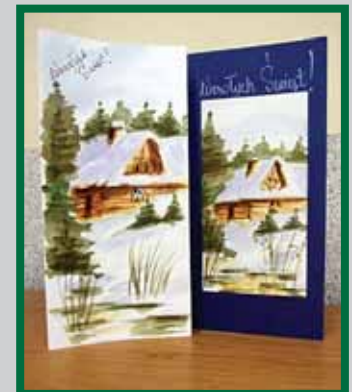
KROSNO



NIDZICA



RYMANÓW



PRZEMYŚL



DZIAŁDOWO



LUBLIN

